WTOREK
01|08|2023

GAZETA OLSZTYŃSKA

137 LAT

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR WYDAWANA OD 1886 r.

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU NIERUCHOMOŚCI

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 2 601 NR 147 (21099)

POWSTANIE WARSZAWSKIE

Fot. PAP/CAF

CZEŚĆ I CHWAŁA BOHATEROM!

SPORT CODZIENNIE

POLONIA ZDOBYŁA GÓRĘ. AŻ 16 RAZY! \21

NIE MA MOCNYCH NA HOŁOWCZYCA \22

SŁABO ZACZĘLI, DOBRZE SKOŃCZYLI \23

ISSN 0137-9127
31
9 770137 912026

KIEROWCY SIĘ NIE UCIESZĄ \7

Z GIETRZWAŁDU NA JASNĄ GÓRĘ \8

SZYBCIEJ POCIĄGIEM NIŻ AUTEM \9

CO Z TĄ BARBIE?! \11-12

PROMOCJA

ZRÓB PREZENT BLISKIM!

kupgazete.pl 89 539 76 65

ZAPRENUMERUJ DLA NICH E-WYDANIE „GAZETY OLSZYŃSKIEJ"

1223otbp-A-K

eprasa.pl c9512592db

79. ROCZNICA WYBUCHU POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

Szanowni Czytelnicy!

Dzisiaj, 1 sierpnia, obchodzimy 79. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Jeszcze 21 lat i minie 100 lat (!) od tego bardzo ważnego dla współczesnej historii Polski wydarzenia. Przypomnijmy, jak wybuchała II Wojna Światowa od Powstania Listopadowego minęło 109 lat, od Powstania Styczniowego 76 lat, a od zakończenia I Wojny Światowej do wybuchu II Wojny Światowej tylko 21 lat!

Nie bez przyczyny II Wojnę Światową nazywa się dogrywką do I Wojny Światowej. Między tymi wydarzeniami w historii życie tyczyło się swoją dynamiką. Rozwinęły się nowinki i wynalazki techniczne, mające rewolucyjny wpływ na obraz cywilizacji i życie ludzi, jak elektryczność, maszyny parowe, narodziny wielkiego przemysłu, telefon, telegraf, radio, kino, początek maszyn cyfrowych itd.

Potrzeby wojenne stymulowały rozwój technologii. Niestety w pierwszej kolejności zabójczych dla ludzi, jak tworzenie rakiet, potem bomby jądrowej czy jeszcze wcześniej gazów bojowych, ale też skonstruowano radary, łączność radiową itd. Stopniowo po wojnach ludzkość wykorzystywała te wynalazki w celach pokojowych, jak choćby rakiety wynoszące satelity w kosmos, elektrownie jądrowe czy w końcu radary, aby nasze podróże lotnicze stawały się bezpieczne. Od wojny do pokoju, od zabijania się nawzajem na planecie Ziemia do współpracy. To wszystko „napędzały" ideologie. W ogóle najpierw jest myśl, a potem uruchamia wszystko słowo. „Na początku było Słowo..." – tylko że zależy jakie słowo jest na początku powstających idei. Potem jest filozofia.

Fot. PAP/Radek Pietruszka

Powstanie Warszawskie wybuchło w imię niezgody na niemiecką okupację oraz jako sprzeciw wobec bestialskiej ideologii - faszyzmu

Nauka wszystkich nauk. Potem widzimy to w sztuce, literaturze, a potem w głowach wspaniałych postaci – jeśli to było dobre słowo, lub w głowach oszalałych, krwiożerczych demagogów albo części podstępnych „polityków" – jeśli to było złe słowo. Bolszewizm i faszyzm – najpierw były to ideologie, a skończyło się na dziesiątkach, a może nawet setce milionów ludzi zabitych bezpośrednio w imię tych strasznych ideologii totalitarnych.

Czy dziś jesteśmy odporni na tego typu ideologie? No właśnie, niestety nie. Sami to widzimy i obserwujemy. Pragniemy nad tym zapanować, ale czy ONZ, UE, NATO, G-7, G-20 itp., jest w stanie zapobiegać wybuchowi tego typu ideologii? Niestety nie, co widzimy na przykładzie wojny na Ukrainie czy wcześniej, np. w Syrii. A więc potrzeba odnowienia ducha i siły tych organizacji, a może powołania jeszcze innych? Ale ich rolą nie może być, jak ostatnio, że UE zapędza się w naprawianiu i kierowaniu każdym aspektem życia ludzi. Nie jesteśmy robotami, żeby nas naprawiano. Rolą tego typu organizacji czy zrzeszeń państw jest dawanie wolności, zapewnienie bezpieczeństwa, stabilizacji, sprawiedliwości i solidarności. Celem powinien być pokój i dobro ludzi. Wszystkich ludzi bez wyjątku. A szczególnie trzeba pilnie poprawić los tych najbiedniejszych lub żyjących w strachu od szalejących wojen. W Afryce naprawdę umierają ludzie z głodu. Rosja naprawdę blokuje eksport taniego zboża z Ukrainy do Afryki. Syria jest wykończona po wojnie - ludzie rozrzuceni po różnych miejscach świata, a na Ukrainie giną ludzie, emigrują, tracą bliskich, tracą domy. Takich przypadków jest wiele...

Co ma do tego rocznica Powstania Warszawskiego? Bardzo dużo. Powstanie wybuchło w imię niezgody na niemiecką okupację oraz jako sprzeciw wobec bestialskiej ideologii - faszyzmu. Nie wierzcie w bajki opowiadane przez obecnych przeciwników bohaterstwa Powstania, że to rząd w Londynie czy delegatura rządu na Polskę „zrobiła" czy wywołała Powstanie. Nie! To młode bohaterskie chłopaki i dziewczyny z Warszawy mieli dosyć niemieckiej okupacji i faszystowskiego znęcania się na ludnością. Mieli dość mordowania ludzi i wywożenia ich do obozów śmierci. Tak, śmierci, bo nie były to żadne obozy koncentracyjne czy pracy, jak je zwą zmiękczający odpowiedzialność Niemców – faszystów tzw. historycy. Czy jak pisał o tego typu postawie Czesław Miłosz – „Gromadę błaznów koło siebie mając Na pomieszanie dobrego i złego".

Były to obozy śmierci i eksploatacji ludzi. Niemcy doskonale wiedzieli, po co tych ludzi wywożą i do jakich obozów; nieludzka eksploatacja i śmierć – to był zaplanowany dla nich los. Jeszcze raz powtórzmy słowo klucz – zaplanowany los. Młodzież i ludzie w Warszawie mieli tego dość. I dlatego wybuchło Powstanie. Oni nie kalkulowali, nie słuchali już żadnych argumentacji. Poszli zawalczyć o wolność, o wyzwolenie miasta. Poszli obalić faszystowskich Niemców i wyrzucić ich ze swojego miasta. Bohaterskie Miasto - symbol dla świata, że w Polsce nie będzie nigdy zgody na panowanie totalitaryzmu.

CZEŚĆ I CHWAŁA BOHATEROM!!!!

Czy teraz stać nas na takie bohaterstwo? Oczywiście nie chodzi o powstania zbrojne. Na szczęście nie musimy robić powstań. Pan Bóg pozwolił nam żyć w świecie pokoju, w naszym kraju. Solidarność obaliła komunę. Wiele krajów nam pomagało w latach 80-tych i w czasie Powstania, o czym piszemy w dzisiejszej gazecie. Czas teraz, aby Polska wniosła swój mądry wkład w pokój na świecie, w regulowanie spraw świata tak, aby nie było głodu, strachu, wojny, zabijania. Czas na naszą pomoc tym wszystkim, którzy jej potrzebują.

Najbliżej nas jest walcząca i wykrwawiająca się Ukraina. Musimy ochronić tych ludzi, żeby nie było tak, że Ukraina, nawet jak wygra wojnę, to straci połowę populacji i stanie się tak, jakby ją przegrała. Kto wtedy ją odbuduje? Nie potrzeba mesjanizmu, nie potrzeba szukania na siłę w historii Polski jej specjalnej misji. Trzeba mądrości i działania Polski na arenie wewnętrznej i międzynarodowej, w takich ramach, jak nam jest dane, biorąc pod uwagę wielkość gospodarki i demografię naszego kraju. Niech Polska będzie wolna, dobra, mądra i solidarna z innymi. Za to bili się Powstańcy. Jak ważne będzie to, co zapoczątkowali Powstańcy, a raczej kontynuowali po swoich przodkach, (Powstanie Listopadowe też rozpoczęli młodzi oficerowie i żołnierze. I też w Warszawie – historia ciągle się powtarza), którzy brali udział w poprzednich powstaniach, okaże się jak potrafimy twórczo przenieść te wartości w teraźniejszość i przyszłość. Jak będziemy działać pojedynczo, w organizacjach i jako państwo teraz, i jak wychowamy przyszłe pokolenia ludzi młodych, takich jak ci powstańcy. Jaki duch w nich będzie?

Uczcijmy normalnie, po ludzku rocznicę Powstania. W Warszawie jest setki tablic na ścianach kamienic, przy których rozstrzeliwano cywilów. Na Woli tak rozstrzelano ok. 30 tys. ludzi.

Politycy niemieccy, zwracamy się do Was – to było ludobójstwo!!! Chcecie z Polską normalnych relacji czy próbujecie sobie nas podporządkować? Odpowiedzcie. Możemy zapalić znicze pod tymi ścianami, będą okolicznościowe spotkania przed pomnikami i na rynkach miast możemy w nich uczestniczyć. Wybór należy do Nas. Będą „wyły" syreny o godz. 17 w Warszawie – mogą wyć w całym kraju. Ale przede wszystkim znajdźmy w naszym zabieganym świecie czas na refleksję: co dziś oznacza działanie na rzecz pokoju i godności osoby ludzkiej? Co trzeba zrobić dla dobra Człowieka i jak zapobiec odrodzeniu się kolejnej ideologicznej Hydry, karmiącej się krzywdą człowieka.

REDAKTOR NACZELNY

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Igor Hrywna
Michał Podolak
Zuzanna Leszczyńska
wydawca@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl c9512592db

„BĄDŹ WIERNY. IDŹ". PAMIĘCI POWSTAŃCÓW WARSZAWSKICH

„Zapamiętajcie, że za nieszczerość i tchórzostwo zawsze trzeba zapłacić. Nie wyobrażajcie sobie, że przez całe lata można uprawiać służalczą propagandę na rzecz radzieckiego lub też jakiegokolwiek innego reżimu, a potem powrócić nagle do intelektualnej przyzwoitości. Raz się skur..., kur... pozostaniesz" – grzmiał osiem dekad temu na łamach brytyjskiego dziennika „Tribune" George Orwell, widząc jak zachodni dziennikarze i intelektualiści najpierw milczą na temat Powstania Warszawskiego, a następnie nieprawdziwie opisują jego przebieg, de facto wspierając Sowietów.

79 lat temu Warszawa rozpoczęła heroiczny bój o wolność, honor i polską tożsamość. Jakkolwiek bowiem oceniamy samą decyzję o wybuchu Powstania Warszawskiego, to pamiętajmy, że Ci, którzy oddali życie za Ojczyznę, są narodowymi bohaterami, dlatego należy im się wieczny szacunek.

Przywilejem współczesnych jest możliwość oceny wydarzeń historycznych przy znajomości ich ostatecznych rozstrzygnięć. Kreślenie alternatywnych wizji historii pod względem intelektualnym stanowi nad wyraz frapującą rozrywkę, ale równocześnie jest niezwykle groźne. Oceniając przeszłość, nierzadko bowiem nie jesteśmy w stanie uchwycić swoistej emocjonalnej aury towarzyszącej określonemu kontekstowi historycznemu. Powstanie Warszawskie jest tego najlepszym przykładem.

CZEKAMY CIEBIE, CZERWONA ZARAZO

To, czy Powstanie Warszawskie wybuchnie, nie było pewne jeszcze 31 lipca 1944 roku w godzinach popołudniowych. Dość powiedzieć, że w ostatni dzień lipca o godzinie 10.00 odbyła się dramatyczna odprawa w sztabie Komendy Głównej Armii Krajowej, gdzie wniosek o tym, czy sytuacja dojrzała do tego, by wydać rozkaz do walki, przegłosowano negatywnie. Z siedmioosobowego gremium za rozpoczęciem powstania były trzy osoby. Wszystko zmieniło się o godzinie 17.00 wskutek meldunku płk. Antoniego Chruściela „Montera", który przyniósł informację, że „sowieckie czołgi są już pod Pragą". W rzeczywistości była to tylko plotka, aczkolwiek wystarczającej wagi, by przesądzić o wybuchu największej bitwy miejskiej w XX wieku.

À propos wagi powyższej decyzji i jej konsekwencji, to decydenci doskonale wiedzieli, czego mogą się spodziewać. Symptomatyczna jest zwłaszcza odpowiedź gen. Tadeusza Pełczyńskiego „Grzegorza", który na pytanie: „Co będzie, gdy Rosjanie staną?", oznajmił, że wówczas Niemcy „wyrżną" miasto. Szybko jednak dodał, iż jest to mało prawdopodobne, bo w interesie najeźdźców ze wschodu jest jak najszybsze jego zajęcie.

Najeźdźcy jednak stanęli, a Polakom przez 63 dni pozostała nierówna walka z niemieckim okupantem i czekanie na coraz bardziej iluzoryczną pomoc „czerwonej zarazy", która ostatecznie nie nadeszła.

„Czekamy ciebie, czerwona zarazo,
byś wybawiła nas od czarnej śmierci,
byś nam Kraj przedtem rozdarłszy na ćwierci,
była zbawieniem witanym z odrazą".

Stanisław Szczepański „Ziutek" kreśląc w czasie Powstania Warszawskiego wiersz pt. „Czerwona zaraza", wyraził odczucie niejednego wówczas Polaka. Powstańcy walczyli dzielnie i ofiarnie, ale przede wszystkim samotnie, bo świat o nich zapomniał w myśl herbertowskiej zasady, że: „Ci, których dotknęło nieszczęście, są zawsze samotni".

RAZ SIĘ SKUR..., KUR... POZOSTANIESZ

„Zapamiętajcie, że za nieszczerość i tchórzostwo zawsze trzeba zapłacić. Nie wyobrażajcie sobie, że przez całe lata można uprawiać służalczą propagandę na rzecz radzieckiego lub też jakiegokolwiek innego reżimu, a potem powrócić nagle do intelektualnej przyzwoitości. Raz się skur..., kur... pozostaniesz" – pisał na łamach brytyjskiego dziennika „Tribune" George Orwell, którego słowa były skierowane do... zachodnich dziennikarzy i intelektualistów. Warto bowiem pamiętać, że na Zachodzie najpierw milczano na temat Powstania, a następnie nieprawdziwie opisywano jego przebieg, de facto wspierając sowiecki ogląd rzeczywistości. „Armie rosyjskie stoją obecnie u wrót Warszawy. Przynoszą one oswobodzenie Polski, oferują Polakom wolność, niepodległość i suwerenność. Domagają się, aby Polska w przyszłości była przyjazna wobec Rosji. Wydaje się to uzasadnione, gdy widzi się, jak wiele ucierpiała Rosja ze strony Niemiec maszerujących poprzez Polskę do zaatakowania jej" – powiedział Winston Churchill 2 sierpnia 1944 roku w Izbie Gmin, co dobitnie uzmysławia stosunek możnych tego świata do sprawy polskiej pod koniec II wojny światowej. Skądinąd przekonanie do siebie Zachodu było jedną z przyczyn wybuchu Powstania Warszawskiego. Wszak płk Leopold Okulicki uważał, że „ofiara będzie tak wielka", że zachodni politycy „nie będą już mogli zatykać uszu (...) i w końcu będą zmuszeni do zmiany tej nieludzkiej polityki, która skazuje połowę Europy na nową niewolę".

Żołnierze Batalionu „Kiliński" sfotografowani podczas powstańczego pogrzebu na ul. Zgoda

NAJLEPSZA MŁODZIEŻ OMYWAŁA SWOJĄ KRWIĄ BRUKI TEGO MIASTA

Polska krew zarówno dla Stalina, jak i Zachodu miała jednak niewielkie znaczenie, dlatego przeciwnicy Powstania uważają, iż ofiara była zbyt duża i w istocie niepotrzebna. „Był to porządny człowiek, ale Warszawę zburzył jednak" – powiedział nieco ironicznie Stefan Kisielewski o gen. Pełczyńskim, jednym z przywódców Powstania Warszawskiego.

Warszawa istotnie została zburzona. Wedle przygotowanego w 2004 roku „Raportu o stratach wojennych Warszawy" w czasie Powstania zginęło od 150 tys. do 200 tys. Polaków, z czego zaledwie 16 tys. z nich stanowili wojskowi. Niemcy w trakcie Powstania zniszczyli około 25 proc. zabudowy stolicy, a kolejne 30 proc. wyburzono podczas planowego niszczenia miasta, które skończyło się 17 stycznia 1945 roku, kiedy do Warszawy wkroczyła 1. Armia Wojska Polskiego. W 1945 roku na Starym Mieście zaledwie jedna kamienica nadawała się do zamieszkania. Wedle dostępnych szacunków z budowli zabytkowych na Starym Mieście i w Śródmieściu ocalało jedynie 3 proc.

Warto także pamiętać, że po pięciu latach wojennego koszmaru i nieludzkich upokorzeń Polska, a szczególnie polska młodzież chciała się bić. „Najlepsza młodzież omywała swoją krwią bruki tego miasta! Tak się miłuje! Nie ma miłości bez ofiary! Przez taką miłość zyskuje się prawo do ojczyzny. Dlatego młodzież gotowa była na wszystko. Zdolna była walczyć o wolność i zarazem wzbraniać się przed nienawiścią" – mówił w 1972 roku Prymas Tysiąclecia Stefan Wyszyński, podkreślając humanitarną postawę polskiej młodzieży: „Nie jest bajką opowiadanie o dwóch małych chłopcach, którzy w czasie powstania wzięli do niewoli żołnierza niemieckiego. Rozbroili go i prowadzili z triumfem. Gdy jednak zapalili papierosa, mieli wątpliwość, czy dobrze robią, bo może Niemiec też by zapalił – ale to wróg. Postanowili więc, że dadzą mu tak, aby tego nie widzieli. Podali mu papierosa za plecami, aby i on sobie zapalił".

JEZUS MARIA, JEST NARÓD, KTÓRY TE DZIECI WYSŁAŁ DO PIECA

To, jak wielką ranę stanowią wojenne okrucieństwa, znakomicie obrazują słowa zmarłego w 2017 roku dziennikarza Pawła Zarzecznego, który ciesząc się trzy lata wcześniej po pierwszym zwycięstwie polskiej reprezentacji piłkarskiej nad Niemcami, z łzami w oczach powiedział: „Dlaczego ten mecz z Niemcami jest taki ważny? (...) Ja codziennie przed pracą siedzę sobie w parku przed Pałacem Młodzieży. I jest tam pomnik doktora Korczaka. Stary doktor stoi otoczony wianuszkiem dzieci. Te dzieci mają 6, 8,10, 12 lat. I jest dziewczynka z taką małą laleczką. I tak sobie myślę, Jezus Maria, jest naród, który te dzieci wysłał do pieca. Są zbrodnie, których nie możemy wybaczyć. No więc ja nie wybaczam".

Ale nie o zemstę chodzi w przypadku Powstania Warszawskiego, lecz o pamięć i obronę polskiej tożsamości, którą w szczególny sposób ukształtowała brutalna historia. „Niepodległości uzyskanej w roku 1918, obronionej w 1920, broniliśmy także w 1944 roku w Warszawie. To była walka podjęta po to, żeby Polska pozostała wolna. To nie jest święto martyrologii, tylko święto odwagi. Nam przyszło żyć w takim kraju, w którym ta odwaga jest potrzebna i nic na to nie poradzimy" – powiedział Lech Kaczyński w przeddzień 65. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, z inicjatywy którego pięć lat wcześniej otwarto Muzeum Powstania Warszawskiego, stanowiące hołd dla tych, którzy w 1944 roku walczyli o wolną Polskę.

MICHAŁ MIESZKO PODOLAK

NINIEJSZY TEKST, Z PEWNYMI KOREKTAMI, UKAZAŁ SIĘ W UBIEGŁYM ROKU W 78. ROCZNICĘ WYBUCHU POWSTANIA WARSZAWSKIEGO.

„ (...) cmentarze rosną maleje liczba obrońców
ale obrona trwa i będzie trwała do końca

i jeśli Miasto padnie a ocaleje jeden
on będzie niósł Miasto w sobie po drogach wygnania
on będzie Miasto

patrzymy w twarz głodu twarz ognia twarz śmierci
najgorszą ze wszystkich - twarz zdrady

i tylko sny nasze nie zostały upokorzone".

ZBIGNIEW HERBERT, „RAPORT Z OBLĘŻONEGO MIASTA"

eprasa.pl c9512592db

PRZELEWALI KREW RAZEM Z NAMI

W Powstaniu Warszawskim brali udział żołnierze wielu krajów świata: od obywateli Wielkiej Brytanii, Australii, Węgier, Belgii, Włoch, aż po Greków, Gruzinów, Azerów i Ormian. Przypomnijmy sylwetki kilku z tych, którzy przelewali krew i często oddali życie w walce z niemieckim okupantem.

MACIEJ CHROŚCIELEWSKI
m.chroscielewski@gazetaolsztynska.pl

AUGUST AGBOLA O'BROWNE

Szalenie interesująca postać i to nie tylko z racji tego, że był jedynym czarnoskórym uczestnikiem Powstania Warszawskiego. August Agbola pochodził z nigeryjskiego Lagos, a do Polski trafił w 1922 r. Mieszkał w Warszawie przy ul. Złotej i był bardzo znany w stolicy z kilku powodów. Po pierwsze był jedynym w niej czarnoskórym, do tego zawodowo zajmował się muzyką i był świetnym perkusistą jazzowym (pierwszy Afrykanin na świecie który nagrał jazzową płytę muzyczną!). Do tego pan August płynnie operował aż 6 językami obcymi i był zręcznym elektronikiem, co przydało się mu później w trakcie PW. Ożeniony z Zofią Pykówną miał z nią dwóch synów: Ryszarda i Aleksandra (1928 i 1929). Brał udział w obronie Warszawy, a w trakcie PW służył w jednym z oddziałów batalionu Iwo. Po wojnie powrócił na chwilę do zawodu muzyka, pracował również w wydziale Kultury i Sztuki warszawskiego ratusza. Do działalności konspiracyjnej „przyznał się" w ankiecie ZBOWiD-u (1949 r.). Dziesięć lat później wyjechał do Wielkiej Brytanii, gdzie ponownie się ożenił i pracował jako muzyk. Warszawscy przyjaciele i sąsiedzi Augusta Agbola zapamiętali go jako bardzo inteligentnego i kulturalnego człowieka.

Fot. Wikipedia

Upamiętnienie Augusta Agboli u zbiegu pasażu Wiecha i ul. Chmielnej w Warszawie

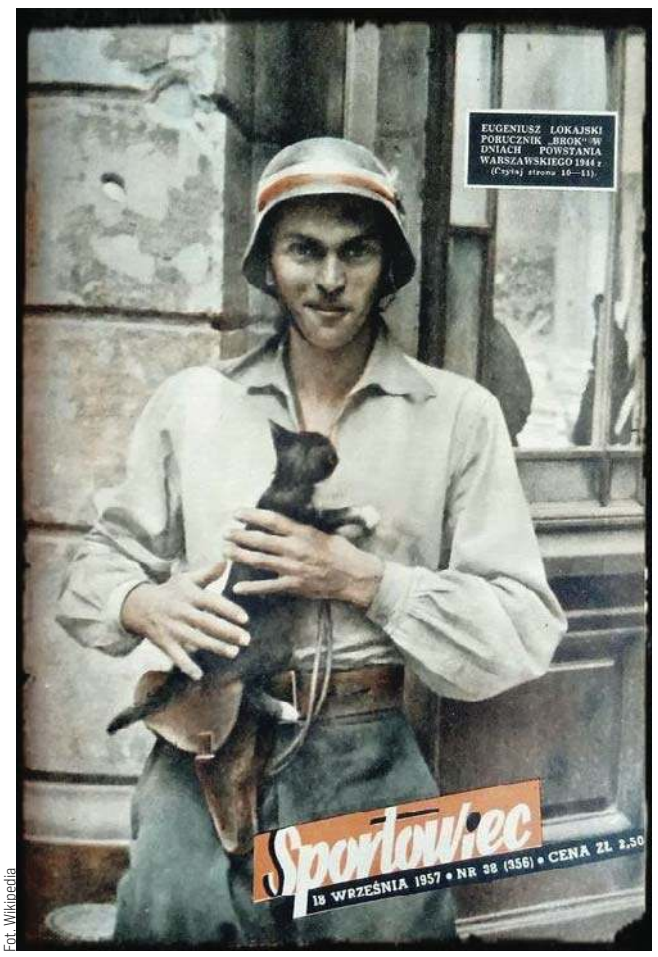

Fot. Wikipedia

Eugeniusz Lokajski z uratowanym z warszawskich ruin kotkiem na okładce tygodnika „Sportowiec" z roku 1957

EUGENIUSZ LOKAJSKI „BROK"

Jeden z około dwustu polskich lekkoatletów, którzy zginęli w Powstaniu Warszawskim oddając życie za Ojczyznę. Przed wybuchem II Wojny Światowej kapitalny sportowiec - czołowy oszczepnik na świecie, wicemistrz świata w pięcioboju (1935), uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Berlinie (1936 - zajął tam 7 miejsce), mistrz, trzykrotny wicemistrz i trzykrotny brązowy medalista mistrzostw Polski. Eugeniusz Lokajski był postacią naprawdę nietuzinkową, bo do tego zajmował się również fotografią - w trakcie PW stworzył ok. tysiąca zdjęć dokumentujących jego przebieg. Zginął w ruinach jednego z warszawskich zakładów fotograficznych zbombardowanego przez Niemców. 2 sierpnia Prezydent RP śp. Lech Kaczyński odznaczył pośmiertnie Eugeniusza Lokajskiego Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski

535 PLUTON SŁOWAKÓW

Pluton „Słowaków" to owoc współpracy polsko-słowackiej podjętej w 1943 r. kiedy to powstał Słowacki Komitet Narodowy, utworzony ze Słowaków mieszkających w Polsce. 535 pluton Słowaków istniał w armii polskiej na prawach kompanii kadrowej, pod własnym sztandarem, do tego ze słowackimi opaskami narodowymi. Co istotne, do plutonu mogli wstępować obywatele przeróżnych krajów i jakkolwiek Słowacy stanowili w nim znaczną większość (28 osób), to służyło w nim również 3 Węgrów, 6 Gruzinów, 19 Polaków oraz po jednym Czechu i Ukraińcu. Pluton „Słowaków" wchodził w skład batalionu mjr. Szymanowskiego („Korwin") kompanii „Legun" i Obw. AK Mokotów. Słowacki pluton brał udział w kilku ważnych akcjach np. ataku na budynki Banku Gospodarstwa Krajowego, kościół na Łazienkowskiej czy ofensywie na Belweder. Obsadzał również lewy brzeg Wisły (odpowiadał również za cypel czerniakowski) walcząc ramię w ramię z Powstańcami do 19 IX. Po rozbiciu i dużych stratach (na początku PW liczył 24 osoby, po zdziesiątkowaniu 11, z tego 9 rannych) pluton został wycofany na prawy brzeg. Kilku sprawnych „Słowaków" wstąpiło do WP, a ci którzy dostali się do niemieckiej niewoli, po ucieczce walczyli następnie na Słowacji lub w Jugosławii. 535 pluton Słowaków upamiętnia w Warszawie pomnik na skwerze Iringa, ustawiony na wniosek słowackiej Ambasady i byłych Żołnierzy AK Zgrupowania „Kryska".

WALERIAN TEWZADZE / WALERY KRZYŻANOWSKI

Jeden z wielu Gruzińskich Oficerów Kontraktowych wyróżniających się w wojnie obronnej '39 i następnie PW. Do Polski trafił po inwazji bolszewików na Gruzję (1921 r.) i odnalazł się w naszej armii jako oficer kontraktowy. Absolwent Wyższej Szkoły Wojennej, oficer dyplomowany Sztabu Generalnego, od '28 r. służył w Wojskowym Instytucie Geograficznym. Po agresji niemieckiej na Polskę wzięty do niewoli podczas obrony Warszawy. Po zwolnieniu jako Walery Krzyżanowski wstąpił do AK (pseudonim „Tomasz") – w czasie akcji „Burza" szef 7 Dywizji Piechoty AK. Po wojnie, w obawie przed komunistycznymi represjami, pozostał przy polskim nazwisku i zamieszkał w Dzierżoniowie, gdzie wspomina się go jako pełnego dobroci, serdecznego ale twardego jak krzemień człowieka. Ma tam odsłonięty poświęcony sobie obelisk. Tewzadze jest jednym z bohaterów filmu „W rogatywce i tygrysiej skórze" (reż. J. Lubach). W 2019 r. na grobie Tewzadze / Krzyżanowskiego kwiaty złożył premier RP Mateusz Morawiecki. Na nim samym wyryto wolę zmarłego: „Jako Gruzin chciałbym być pochowany w Gruzji, ale jestem szczęśliwy, że będę pochowany w ziemi szlachetnego i dzielnego Narodu Polskiego". Jeżeli chodzi natomiast o Gruzińskich Oficerów Kontraktowych to w 2007 r. prezydenci Lech Kaczyński i Saakashwili odsłonili w Parku Wolności na terenie Muzeum PW poświęcony im pomnik.

Fot. Wikipedia

Symboliczny grób rodziny Fedorońko na cmentarzu prawosławnym na Woli w Warszawie

ALEKSANDER, WIACZESŁAW, OREST FEDOROŃKO

Synowie Ukraińca Szymona Fedorońko – duchownego, naczelnego kapelana prawosławnego WP, Kawalera Orderu Orła Białego i ofiary zbrodni katyńskiej. Wszyscy trzej bracia walczyli przeciwko niemieckim agresorom i złożyli w tej walce ofiarę ostateczną – swoje życie. Aleksander po wybuchu wojny przedostał się do Francji. W 1940 r. ewakuowany do Wielkiej Brytanii, gdzie został wcielony do RAF (porucznik pilot Polskich Sił Powietrznych), następnie służył w 300 dywizjonie bombowym im. Ziemi Mazowieckiej. Zginął 25 IV '44 zestrzelony nad Karsruhe przez niemiecki bombowiec. Jego brat Wiaczesław był żołnierzem ZWZ i AK (pseudo. „Sławek"), walczył w Powstaniu Warszawskim, gdzie był zastępcą dowódcy plutonu. Zastrzelono go w trakcie ataku na restaurację „Żywiec". Najmłodszy syn Szymona Fedorońko – Orest – również należał do ZWZ i AK (pseudo „Fort"). Zginął w dniu wybuchu PW (1 VIII plac Dąbrowskiego). Na cmentarzu prawosławnym na Woli w Warszawie znajduje się symboliczny grób rodziny Fedorońko. Z kolei na Pradze, przy Soborze Metropolitarnym Marii Magdaleny znajduje się poświęcony tejże rodzinie obelisk.

JEAN GASPAROUX

Wśród walczących Powstańców było kilku Francuzów, wśród których szczególnie zapamiętano Jeana Gasporoux. 26-latek z niewiadomych dla nikogo powodów przybył do walczącej Warszawy i służył w pułku K „Baszta" batalionu „Bałtyk". Francuz słynął z brawury graniczącej z szaleństwem i wiele razy dał tego dowód jak np. gdy stanął w oknie budynku i wyzwał niemieckiego oficera na pojedynek pistoletowy. Jego koledzy z AK wspominali również, że pewnego razu odbył na ul. Czerniakowskiej taneczną defiladę z parasolką przed tuż przed lufami niemieckich czołgów. Szalony i narwany Gasparoux przeżył wojnę dostając się do niemieckiej niewoli, w trakcie której nie rozstawał się ze swoją ulubioną kołdrą przez co Niemcy odbierali go jako wariata.

eprasa.pl c9512592db

ŻOŁNIERZ POETA

W polskiej literaturze i historii nazwisko Krzysztof Kamil Baczyński jest symbolem poetyckiej błyskotliwości i niezachwianej odwagi. Choć jego życie zostało tragicznie przerwane, to wpływ na literaturę polską i zbiorową pamięć narodu jest wieczny.

Urodził się 22 stycznia 1921 roku w Warszawie, w rodzinie o literackich korzeniach, dlatego też jego poetycka droga rozpoczęła się w młodym wieku. Jego zamiłowanie do słowa i języka przejawiało się już w pierwszych wierszach. Był głęboko zainspirowany ruchem romantycznym, który nasycił jego poezję bogatymi obrazami, intensywnymi emocjami i ukrytym poczuciem patriotyzmu. Jego prace z łatwością poruszały tematy miłości, poświęcenia i nieśmiertelnego ducha Polski, nawet w obliczu ogromnych przeciwności losu.

Jednak życie Krzysztofa Kamila Baczyńskiego nie ograniczało się wyłącznie do sfery poetyckich rozważań. Jego pokolenie zostało wepchnięte w jeden z najciemniejszych okresów w historii ludzkości, II wojnę światową, która przyniosła Polsce ogromne cierpienia i zniszczenia. Gdy okupacja hitlerowska zacieśniała się, poczucie obowiązku wobec ojczyzny skłoniło Baczyńskiego do przyłączenia się do polskiego ruchu oporu, zdeterminowanego do odegrania aktywnej roli w walce o wolność.

Gdy w 1944 roku wybuchło Powstanie Warszawskie, miała miejsce odważna, ale ostatecznie nieudana próba polskiego ruchu oporu wyzwolenia stolicy spod okupacji niemieckiej. Wśród bitewnego chaosu pióro Baczyńskiego pozostawało zawsze aktywne, rejestrując surowe emocje i niezłomnego ducha jego towarzyszy i oblężonego miasta. W obliczu grożącego niebezpieczeństwa pozostał żołnierzem o sercu poety, wyrażającym najgłębsze uczucia miłości do ojczyzny i nadziei na lepszą przyszłość.

Niestety, życie młodego poety zostało przerwane 4 sierpnia 1944 roku podczas intensywnych walk Powstania Warszawskiego. Choć odszedł z tego świata w wieku zaledwie 23 lat, Baczyński pozostawił po sobie spuściznę literacką, która do dziś oddziałuje na czytelników. Jego wiersze, zebrane pośmiertnie, poruszają Polaków, stając się latarnią nadziei i wytrwałości w dniach wojny.

Krzysztof Kamil Baczyński

Poezja Krzysztofa Kamila Baczyńskiego pozostaje integralną częścią dziedzictwa kulturowego Polski, nauczana w szkołach i pielęgnowana przez pokolenia, które czerpią inspirację z jego słów. Jego życie i twórczość są potężnym przypomnieniem niezłomnego ducha Polaków i ich niezachwianej determinacji w obronie własnej wolności i tożsamości.

Oddając hołd Krzysztofowi Kamilowi Baczyńskiemu, pamiętamy nie tylko o jego poetyckiej błyskotliwości, ale także o jego waleczności i poświęceniu jako żołnierza, który walczył o wolną i zjednoczoną Polskę. Jego słowa nadal odbijają się echem w korytarzach historii, przypominając nam, że nawet w najciemniejszych czasach moc sztuki i ludzki duch mogą przetrwać i zatriumfować.

ANNA GŁAZEK

Tym galeonem barykady
Planetę ognia opływamy,
Nic nie widzący, niewidoczni –
Przejrzyste cienie dni.
W popiołu plusz się zapadamy,
W który zmieniły się pokłady,
Niebo się coraz wyżej złoci,
Okręt nabiera krwi.

Unoszą nas ceglane fale –
Piętnastoletnich kapitanów
W spełnienie marzeń o podróżach
W nietknięty stopą świat.
I byle prędzej, byle dalej,
Wczepieni w burty potrzaskane
Nim ciało całkiem się zanurzy
W ciszę bezdenną lat.

Map popalonych czarne ptaki
Krążą dokoła gniazd bocianich,
Z których nikt nie zawoła:
– Ziemia! –
By zerwać nas ze snu.
Inne dziś nas prowadzą znaki,
My już dla świata – niewidzialni –
I jeden tylko zbudzi hejnał
Żelazne kule głów.

Tubylec się perłami poci
Tam, gdzie zielona i głęboka
Rzeka wśród palm leniwie gada,
Że nadpływamy – my:
Niosący w darze huk i pocisk,
Śmierć niezawodną w mgnieniu oka,
Z którego cała nam wypadła
Planeta – grudka krwi.

JACEK KACZMARSKI, „BARYKADA. ŚMIERĆ BACZYŃSKIEGO"

Najstarsze w Polsce miejsce upamiętniające Powstanie Warszawskie znajduje się w Dąbrównie (powiat ostródzki). W 1946 roku z inicjatywy wójta Dąbrówka Mikołaja Wasika, żołnierza Armii Krajowej o ps. „Wąsaty", została wybudowana kapliczka, na której znajduje się napis: „W drugą rocznicę Powstania Sierpniowego 1944 roku w Warszawie Ku uczczeniu pamięci poległych. Dąbrówno 1946".
Mikołaj Wasik wraz z córką Zofią ps. „Zosia" w czasie Powstania Warszawskiego służył w kompanii rezerwowej w I Obwodzie „Radwan" zgrupowania „Chrobry II" w Śródmieściu. Córka, który była łączniczką, zginęła w powstaniu.

POWSTANIEC WARSZAWSKI Z LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO

Na zabytkowym cmentarzu w Lidzbarku Warmińskim spoczywa jeden z powstańców warszawskich — starszy sierżant Wojciech Markowski „Sęp" z Batalionu Zośka. Urodził się 1 stycznia 1927 r. w Łukowie, a zmarł 22 maja 1998 roku w Lidzbarku Warmińskim. Nagrobek postawiono mu w roku 2015.

Niewiele osób w Lidzbarku Warmińskim wiedziało kim był Wojciech Markowski. Dopiero w roku 2014 jego osobą zainteresował się Andrzej Wejngold, który — po pierwsze znał osobiście pana Wojciecha jako młody chłopak, po drugie — będąc już w „słusznym wieku" zainteresował się drugą wojną światową do tego stopnia, że został jej rekonstruktorem. To sprawiło, że sięgnął po historię życia Wojciecha Markowskiego. Dotarł do źródeł, rozmawiał z osobami, które go lepiej znały i okazało się że to zainteresowanie nie było bezpodstawne. Rzeczywiście Wojciech Markowski pseudonim „Sęp" był w kompanii „Felek" Batalionu Zośka.

Urodził się 1 stycznia 1927 r. w Łukowie. Przed i w czasie okupacji mieszkał z rodziną w Miłosnej pod Warszawą. W 1937 roku wstąpił w szeregi Związku Harcerstwa Polskiego (47. drużyna Miłosna).

Po wybuchu drugiej wojny światowej rozpoczął działalność konspiracyjną

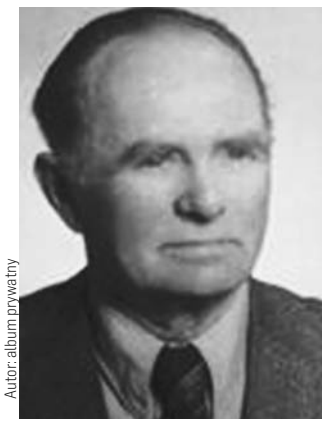

Autor: album prywatny

Wojciech Markowski „Sęp"

i walkę z okupantem już jako harcerz 2. drużyny Hufca Centrum, Grup Szturmowych Szarych Szeregów oraz jako żołnierz Oddziału Specjalnego „Jerzy" Kedywu Komendy Głównej Armii Krajowej.

1 września 1943 roku powstał batalion Armii Krajowej „Zośka". Sęp wszedł w skład 1. kompanii „Felek". Po reorganizacji znalazł się w III. plutonie AK „Felek" 2. kompanii „Rudy" bataliony „Zośka".

W 1944 r. Wojciech Markowski ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Piechoty Agricola. Podczas Powstania Warszawskiego przeszedł szlak bojowy Wola – Kampinos – Żoliborz - Stare Miasto – Śródmieście i Czerniaków.

Za walki powstańcze został odznaczony przez Dowództwo Armii Krajowej dwukrotnie Krzyżem Walecznych, Warszawskim Krzyżem Powstańczym oraz Krzyżem Armii Krajowej, a cały batalion „Zośka" Krzyżem Srebrnym Virtuti Militari V klasy.

Kompania „Rudy", w której szeregach walczył Wojciech Markowski, została uznana przez dowództwo AK za najlepszą z pośród 40-tysięcznej załogi żołnierzy walczących w Powstaniu Warszawskim.

Po upadku powstania „Sęp" dostał się do niewoli jenieckiej do obozu Sandbostel koło Bremen. Przetransportowany do obozu w Markt Pongau na tereny Austrii doczekał się wyzwolenia w maju 1945 roku.

Od 7 września 1945 roku do 12 maja 1947 roku odbywał służbę wojskową w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie II. Korpus we Włoszech pod dowództwem gen. broni Władysława Andersa. Po rozwiązaniu korpusu wrócił do kraju. Było to 31 maja 1947 roku.

Autor: Ewa Lubińska

Nagrobek, który powstał w 2015 roku

W latach ustroju komunistycznego był represjonowany i więziony w olsztyńskim areszcie. Za przynależność do Armii Krajowej stracił też stanowisko kierownicze i jedynym zawodem jaki mógł w tym czasie wykonywać, mimo swojego wykształcenia i doświadczenia, był murarz tynkarz.

Bohater powstania warszawskiego mieszkał przez ostatnie lata swojego życia w Lidzbarku Warmińskim w niewielkiej kawalerce przy ul. Warmińskiej.

Zmarł 22 maja 1998 r. Długo jego mogiła nie była zauważana. Dbali o nią jedynie sąsiedzi i przyjaciele. Dopiero z inicjatywy Andrzeja Wejngolda i innych mieszkańców miasta pojawił się stosowny nagrobek, który ufundowały władze miasta i Społeczny Komitet Opieki nas Grobami Poległych Żołnierzy Batalionu „Zośka" z Warszawy. Pierwsza uroczystość przy pomniku Sępa odbyła się 3 maja 2015 roku. Od tamtej pory 1 sierpnia, czyli w rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, oddawany jest hołd bohaterowi. Samorządowcy, żołnierze, harcerze i inni mieszkańcy pojawiają się tutaj także z okazji innych świąt patriotycznych.

OPRACOWAŁA EWA LUBIŃSKA

eprasa.pl c9512592db

MIASTECZKO WIDMO STRASZY PUSTKAMI

Co dalej z elbląskim miasteczkiem handlowym przy czołgu? Dziś działalność gospodarcza prowadzona jest już jedynie w kilku boksach. Nieoficjalnie mówi się, że w przyszłości powstanie tu osiedle mieszkaniowe. Miasto zaprzecza. Nie wiadomo jednak, jak zagospodarowane zostanie miejsce po wyburzonych pawilonach.

EWELINA GULIŃSKA
e.gulinska@dziennikelblaski.pl

fot. EG

Miasteczko handlowe przy czołgu postało w 1996 roku. Dziś zostali tu już tylko najwytrwalsi

Niezmiennie od kilku lat kolejni przedsiębiorcy prowadzący działalność w boksach znajdujących się przy Armii Krajowej zamykają je. Miasteczko handlowe przy czołgu postało w latach 90. Przegrało nie tylko ze względu na powstające duże sieci handlowe, ale i lokalizację, która po remoncie alei Armii Krajowej jest już dla klientów „nie po drodze". Drobni przedsiębiorcy przy ogromnych kosztach swoich działalności nie mogą konkurować w kwestii cen z supermarketami. A klient często idzie i kupuje tam, gdzie jest po prostu taniej. Często też wybiera miejsce, w którym bez zbędnego chodzenia zaopatrzy się we wszystkie potrzebne rzeczy. Tego w miasteczku koło czołgu nie można już zrobić. Problemem jest też brak dostatecznej ilości miejsc parkingowych w tym miejscu. Klienci są coraz bardziej wygodni, nie chcą tracić czasu na szukanie miejsca do parkowania, wolą pojechać tam, gdzie nie ma z tym kłopotu.

PRZETRWALI TYLKO NAJWYTRWALSI

Działka, na której znajdują się pawilony handlowe, należy do ZBK. Według ich ewidencji obecnie tylko w 28 spośród 87 pawilonów prowadzona jest działalność gospodarcza. Choć według naszych informacji faktycznie funkcjonujących boksów jest znacznie mniej. Naliczyliśmy dziesięć pawilonów, w których rzeczywiście prowadzona jest działalność gospodarcza.

W miasteczku handlowym koło czołgu swoje usługi wciąż świadczy krawiec i szewc. Jest tu też punkt prasowy, sklepy z bielizną, odzieżą, chemią z Niemiec, wędlinami, warzywami i owocami. W jednym z pawilonów kupimy też papierosy, a w innym uszczelki. I na tym koniec.

Przed laty, wybierając się na zakupy w to miejsce, można było zaopatrzyć się w wiele artykułów. Dziś miasteczko handlowe stało się niemal miasteczkiem widmo. I nie ma już chyba nadziei na ożywienia tego miejsca.

— Podejmowane próby wydzierżawienia wolnych pawilonów handlowych nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, nie było zainteresowania prowadzeniem działalności w tym obszarze miasta — przekazuje Łukasz Mierzejewski z biura prasowego Urzędu Miejskiego w Elblągu.

W ostatnim czasie ZBK postanowiło uporządkować działalność handlową na tym terenie. Jak twierdzi, w celu zintegrowania miejsc handlu dzierżawców w jednej części miasteczka handlowego. Niektóre z pawilonów mają zostać rozebrane.

— Prowadzę tu swoją działalność od ponad 20 lat. Rosnące koszty sprawiają jednak, że nie wiem, jak długo przetrwam w tym miejscu i czy będzie mnie w ogóle stać, by tu jeszcze być. Kiedyś za prąd płaciłem 250, dziś 600 zł. Od nowego roku wzrosną też opłaty za ZUS. Nasze państwo nie jest przychylne małym przedsiębiorcom i rzemieślnikom. Obecna polityka prowadzi do tego, by zawody takie jak mój odeszły w zapomnienie — mówi nam krawiec, którego czeka przeprowadzka do pawilonu znajdującego się naprzeciwko Medycyny Pracy. Ten, w którym obecnie prowadzi dzielność, został przeznaczony do rozbiórki. Przeprowadzka czeka również szewca.

Uporządkowanie działalności handlowej w tym miejscu sprawi, że na klientów będą czekać dwa rzędy czynnych pawilonów. Przypomnijmy, że jest ich obecnie zaledwie dziesięć.

ZBURZĄ PAWILONY I CO DALEJ?

Od jednego z przedsiębiorców prowadzących działalność handlową dowiedzieliśmy się, że planuje się wyburzyć część pawilonów, aby w przyszłości powstał tu budynek mieszkalny. Jednak teren, na którym posadowione są nieużytkowane pawilony, przeznaczony jest w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego obszaru Śródmieście – Północ w Elblągu pod teren zieleni publicznej urządzonej.

— Z tego powodu nie ma planów na jego zbycie. Po wykonaniu prac rozbiórkowych nieużytkowanej części pawilonów handlowych teren zostanie uporządkowany zgodnie z jego przeznaczeniem — twierdzi Łukasz Mierzejewski.

I informuje: — Prace porządkowe zostały podzielone na etapy, w tym roku nastąpi uwolnienie użytkowanych pawilonów. Właściciele zostaną przeniesieni do części, gdzie odbywa się handel. Termin zakończenia prac planowany jest do 31.08.2023 r. Natomiast rozbiórka nieużytkowanej części kompleksu nastąpi w przyszłym roku.

Jak twierdzi elbląski ratusz, pomimo porządkowania działalności handlowej na tym terenie wciąż można nawiązać nowe umowy dzierżawy, w tej części kompleksu pawilonów, która jest przeznaczona do dalszego użytkowania. W najbliższym okresie ma również zostać przeprowadzone postępowanie przetargowe na dzierżawę ośmiu pawilonów handlowych.

Wysokość stawek czynszu za wynajem pawilonów jest regulowana Zarządzeniem nr 397/2022 Prezydenta Miasta Elbląg z dnia 01.09.2022 r. w sprawie ustalenia stawek czynszu za dzierżawę i najem nieruchomości oraz cenników opłat za korzystanie z obiektów sportowych stanowiących miejski zasób nieruchomości. Stosownie do zapisów tego zarządzenia, za dzierżawę obiektów na terenie miasteczka handlowego przy Alei Armii Krajowej, stawka wynosi 40,50 zł za m kw miesięcznie brutto.

Czy planowana rozbiórka pawilonów ożywi to miejsce, czy będzie kolejnym krokiem do jego upadku?

Część pawilonów została przeznaczona do rozbiórki. Elbląski ratusz przekazuje, że pomimo iż miasteczko handlowe działa tu już od 27 lat, to zagospodarowanie terenu związane z funkcją handlową należy traktować jako tymczasowe

eprasa.pl c9512592db

KIEROWCY SIĘ NIE UCIESZĄ

Półmetek wakacji, a tu przykra niespodzianka. Ceny paliwa znowu zaczynają iść w górę. W ciągu tygodnia zarówno benzyna, jak i olej napędowy podrożały o 10-14 groszy. Co przyniosą kolejne dni? Niestety, to jeszcze nie koniec podwyżek.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

Chyba za wcześnie uwierzyliśmy w to, że na stacjach paliw może być taniej. Ale wydawało się, że ten przedwakacyjny spadek cen potrwa dłużej. Niestety paliwa znowu zaczynają drożeć. A to zła wróżba dla naszych kieszeni, także w kontekście inflacji. Zdaniem niektórych ekonomistów, np. mBanku wzrost cen ropy, a co za tym idzie cen na stacjach podbije inflację o ponad pół punktu procentowego. Ta nie spadnie poniżej 10 proc. w sierpniu. A według wczorajszych danych GUS inflacja w lipcu wyniosła 10,8 procent, licząc rok do roku. W porównaniu z poprzednim miesiącem ceny spadły o 0,2 pkt proc.

Końcówka lipca, podobnie jak cały miesiąc, na rynku naftowym przynosi wzrost cen surowca. Główna przyczyna to prognozy zwiększenia się światowego popytu na paliwa. Notowania ropy Brent na giełdzie w Londynie zbliżyły się w ub. tygodniu do poziomu 85 dolarów za baryłkę. W skali tygodnia ropa Brent podrożała o ponad 3 dolary za baryłkę, benzyna o ponad 55 dolarów za tonę, a olej napędowy o blisko 60 dolarów za tonę.

W ubiegłym tygodniu paliwo podrożało średnio o 10-14 groszy na litrze, choć niektórzy operatorzy stacji decydowali się na podwyżki rzędu 18-22 groszy na litrze, co jest z kolei efektem wyraźnego wzrostu cen paliw w hurcie.

Jak podaje BM Reflex w kraju średnia ceny benzyny 95 wynosiła 6,59 zł za litr, a oleju napędowego 6,36 zł za litr. Najtańsza benzyna była w województwie opolskim, gdzie kierowcy płacili 6,49 zł za litr, a najdroższa w województwach dolnośląskim i kujawsko-pomorskim — 6,66 zł

Natomiast olej napędowy najtańszy był w Łódzkiem, gdzie kosztował 6,27 zł za litr, a najdroższy na Dolnym Śląsku — 6,43.

Fot. Andrzej Mielnicki

Ceny benzyny i diesla rosną, ale wciąż mamy jedno z najtańszych paliw w UE

JAK NA TLE KRAJU WYPADAŁY WARMIA I MAZURY?

U nas średnia cena benzyny w regionie wynosiła 6,62 zł, a diesla — 6,38 zł. W porównaniu do poprzedniego tygodnia benzyna podrożała średnio o 9 groszy na litrze, a olej napędowy o 11 groszy.

Co nas czeka? Tu eksperci nie pozostawiają złudzeń.

— Rosnąca cena paliw gotowych i osłabienie złotego, sukcesywnie podnoszą ceny paliw na rynku hurtowym, co pozostawia przestrzeń do podwyżek cen paliw na stacjach w kolejnym tygodniu. Ponownie musimy liczyć się z tym, że ceny detaliczne wzrosną o kolejne kilka do 10 groszy na litrze — przewiduje Urszula Cieślak z BM Reflex.

Zdaniem analityków z e-petrol.pl w tym tygodniu średnia cena diesla w kraju urośnie do 6,34-6,47 zł, czyli o kilka groszy na litrze. W przypadku benzyny 95 cena ma wzrosnąć do 6,55-6,69 zł. Jest drożej, ale w porównaniu z końcem lipca ubiegłego roku dużo taniej. Teraz benzyna jest tańsza o 74 grosze niż pod koniec lipca 2022 roku, a olej napędowy o 1,20 zł.

JAK NA TLE INNYCH KRAJÓW WYPADA POLSKA?

Według ostatniego raportu Komisji Europejskiej z 24 lipca taniej niż w Polsce na terenie UE benzynę można było kupić tylko w trzech krajach: w Bułgarii (1,31 euro za litr), na Malcie (1,34 euro za litr) i w Rumunii (1,36 euro za litr). Podobnie było z dieslem. Mniej płacili tylko kierowcy na Malcie (1,21 euro za litr), Bułgarii (1,25 euro za litr) i Rumunii (1,36 euro za litr).

Kierowcy nie odczuwają aż tak wzrostu cen, bo wiele sieci wprowadziło wakacyjne obniżki. Tak zrobił, np. Orlen, oferując cztery tańsze tankowania miesięcznie klientom, którzy mają kartę lojalnościową Vitay — w formie fizycznej bądź aplikacji mobilnej. Zniżka to 30 groszy na litrze. Jak się okazuje, znaleźli się tacy, którzy ciągle chcieliby korzystać z wakacyjnej promocji. Jak doniósł serwis businessinsider.com.pl w oparciu o relacje internautów na forach, limit tankowań można zwiększyć, choć jest to niezgodne z regulaminem. Wystarczy założyć kilka kont w aplikacji mobilnej i na każdej z nich limit tankowań liczony jest osobno. Orlen odpowiedział serwisowi, że takie działanie jest niezgodne z regulaminem i może skutkować wykluczeniem danej osoby z programu. Niestety, nie pierwszy raz, widzimy, że Polak potrafi.

STRAŻACY WYNOSZĄ SIĘ Z OSTRÓDY

Strażacy będą mieli nową siedzibę. Nowa komenda powiatowa powstanie w Górce koło Ostródy przy ważnym węźle komunikacyjnym Ostróda Południe, na skrzyżowaniu dróg DK16 i S7 oraz S5.

W siedzibie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Ostródzie podpisana została umowa z wykonawcą pierwszego etapu budowy nowego obiektu pn. „Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej z siedzibą Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Ostródzie". Umowę podpisali komendant powiatowy PSP w Ostródzie bryg. Łukasz Jasiński oraz Mariusz Kortas, członek zarządu firmy „SOAR", która została wyłoniona w ramach przetargu na realizację pierwszego etapu budowy ostródzkiej komendy.

W przetargu wpłynęły cztery oferty od firm: Zakład Budowlano-Produkcyjny „Westerbud" (891 334,72 zł), Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe STALZŁOM (676 500 zł), Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych ASBUD (799 377 zł) oraz SOAR, która to firma dając najniższą cenę przetarg wygrała, oferując 639 000 złotych. Jak informował wcześnie zamawiający - KP PSP w Ostródzie – na zamówienie przeznaczył kwotę w wysokości 756 000 zł brutto.

Budowa nowego obiektu ostródzkich strażaków jest finansowana z rządowych środków „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2022-2025". Z programu sfinansowano m.in. przygotowanie projektu, a dołożyły się lokalne samorządy: miasto Ostróda - 30 tys. zł, Miłomłyn - 15 tys. zł, Małdyty - 15 tys. zł, Łukta - 15 tys. zł, UG Grunwald - 15 tys. zł oraz gmina Ostróda - 3 tys. zł.

Fot. Grzegorz Różański

Umowę podpisali komendant powiatowy PSP w Ostródzie bryg. Łukasz Jasiński oraz Mariusz Kortas, członek zarządu firmy „SOAR"

W maju ub. roku w siedzibie Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Olsztynie został przekazany teren pod planowaną budowę nowej siedziby strażaków. Decyzję o przekazaniu nieruchomości w trwały zarząd wręczył dyrektor oddziału KOWR w Olsztynie Grzegorz Kierozalski, a odebrał ją ówczesny komendant powiatowy PSP w Ostródzie st. bryg. Tomasz Ostrowski.

Przekazane grunty mają powierzchnię 1,3256 hektara i położone są w obrębie Górka. Dlaczego akurat tu? Wytłumaczył to wówczas komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej nadbrygadier Tomasz Komoszyński.

— Komenda zabezpiecza rejon całego powiatu, a nie tylko miasta. Miasto jest bardzo ważne i strażacy podejmują sporo interwencji w samej Ostródzie, ale jednak zdecydowana większość działań jest prowadzona na terenie powiatu ostródzkiego. Dlatego Górka, która znajduje się tuż przy węźle łączącym trasy krajowe S7, S5 i 16, była dla strażaków najkorzystniejszym wyborem. Wszystkie czasy dojazdu zostały sprawdzone przed wyborem działki. W każde miejsce Ostródy dojedziemy w ciągu 7-8 minut. Łatwo natomiast będzie skorzystać z tras ekspresowych — mówi komendant wojewódzki PSP.

Zgodnie z warunkami przetargu zakończenie robót budowlanych związanych z pierwszym etapem prac przewidziane jest na koniec października 2023 roku. Cała inwestycja ma kosztować około 30 mln złotych i powstać w ciągu ok. 3 lat. **BCL**

eprasa.pl c9512592db

Z GIETRZWAŁDU NA JASNĄ GÓRĘ

Wczoraj wyruszyli z Gietrzwałdu. Nocowali w Rybakach. Dziś dotrą do Janowca Kościelnego. W XL Warmińskiej Pieszej Pielgrzymce na Jasną Górę idzie ponad 160 pątników. Przed słynącym z łask obrazem Matki Bożej będą 12 sierpnia.

Warmińscy pielgrzymi pielgrzymkę na Jasną Górę rozpoczęli w Gietrzwałdzie od porannej mszy w bazylice Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, której przewodniczył bp Janusz Ostrowski, biskup pomocniczy archidiecezji warmińskiej. Biskup w słowie skierowanym do pielgrzymów na początku liturgii nawiązał do Ignacego Loyoli.

— Czterdziestą, jubileuszową pielgrzymkę rozpoczynamy tu, w Gietrzwałdzie, od Matki Bożej, aby idąc z Nią przez naszą ojczyznę, zanosić do Boga modlitwy i prośby, dziękczynienia i błagania. Rozpoczynamy ją w dniu wspomnienia św. Ignacego Loyoli, założyciela Towarzystwa Jezusowego. On wszystko robił na większą chwałę Bogu. Niech wasze pielgrzymowanie będzie na większą chwałę Bogu i na większy pożytek ludziom — powiedział bp Janusz Ostrowski.

W homilii sufragan archidiecezji warmińskiej przypomniał słowa z czytanej tego dnia Ewangelii i nawiązał do drogi Izraelitów do Ziemi Obiecanej oraz zdrady, której dopuścił się naród wybrany, czyniąc sobie złotego bożka, w czasie, kiedy Mojżesz był na górze Synaj. W mocnych słowach skierował apel do pątników o stawianie sobie ważnych pytań.

— Bóg stwarza człowieka na swoje podobieństwo, a człowiek potrafi jedynie stworzyć bożka na swoje ludzkie, ograniczone podobieństwo i wyobrażenie. W czasie pielgrzymowania, jak lud do Ziemi Obiecanej, warto postawić sobie pytania: „Jakiego bożka ja sobie uczyniłem w moim życiu? Czego zabrakło mi w relacji z Bogiem, że uczyniłem sobie złotego cielca?”. Tym bożkiem może być wiele spraw — apelował bp Janusz Ostrowski.

Fot. WPP

Dziś pielgrzymi mają dotrzeć do Janowca Kościelnego

W kazaniu skierowanym do pielgrzymów nie zabrakło także refleksji adresowanej do tych wiernych, którzy starają się wsłuchiwać w Słowo Boże i z niego czerpać kierunki podejmowanych działań. Biskup błogosławił pielgrzymom zwracając uwagę, że idą od Matki do Matki.

Na pielgrzymi szlak wyruszyło ponad 160 osób. Co trzeci z nich pierwszy raz idzie w pielgrzymce. Wśród pątników z Warmii są osoby w różnym wieku. Każdego dnia pielgrzymi będą pokonywali ok. 30-40 kilometrów. Pielgrzymi, podzieleni na dwie grupy — świętego Andrzeja i świętego Wojciecha — planują dotrzeć na Jasną Górę 12 sierpnia.

— Tych, którzy nie mogli z nami iść, zachęcamy do łączności modlitewnej. Czekamy na intencje, które zaniesiemy na jasną Górę. Można je wysyłać do nas mailem — przypomina ks. Paweł Szumowski, dyrektor Warmińskiej Pielgrzymki Pieszej na Jasną Górę.

W trasie od kilku dni są już pątnicy z XXXI Ełckiej Pielgrzymki Pieszej i XXXI Elbląskiej Pielgrzymki Pieszej. Obie mają do pokonania po blisko 500 km. Dotrą na Jasną Górę 11 sierpnia, dzień przed pielgrzymami z Warmii. Hasłem wszystkich tegorocznych pielgrzymów jest zawołanie: Wierzę w Kościół Chrystusowy. Na czele pątników z Ełku idzie bp Jerzy Mazur. Pątnicy idący z Mazur na Jasną Górę w poniedziałek pokonali 40 kilometrów i po południu dotarli do Sypniewa. Dziś jest przed nimi krótsza, bo licząca zaledwie 24,5 kilometra trasa do Makowa Mazowieckiego.

Pielgrzymi z Powiśla, którzy wyruszyli z Elbląga, w niedzielę byli już w Biskupcu. W poniedziałek dotarli do Jabłonowa Pomorskiego. Dziś mają przed sobą duży wysiłek, bo muszą przejść ponad 40 kilometrów, żeby dotrzeć na zaplanowane miejsce noclegu w Golub-Dobrzyniu. W sumie pieszo z Warmii i Mazur do Częstochowy wyruszyło w tym roku około 500 pielgrzymów. Przed Jasną Górą do pielgrzymek z Olsztyna, Ełku i Elbląga dołączą pątnicy, którzy z pielgrzymek autokarowych.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

PROMOCJA

ZATANKOWAŁEŚ?

GAZETA OLSZTYŃSKA

DO KUPIENIA NA STACJACH ORLENU

1123otbp-A-K

eprasa.pl c9512592db

SZYBCIEJ POCIĄGIEM NIŻ AUTEM

Już niedługo szybciej dojedziemy z Braniewa czy Dobrego Miasta do Olsztyna koleją niż samochodem. To dzięki modernizacji linii 221 Olsztyn Gutkowo-Braniewo. Prace mają zakończyć się w listopadzie, a pociągi pojechać już w grudniu.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

Modernizacja linii 221 z Olsztyna w kierunku Braniewa została podzielona na dwa zadania. Pierwszy z nich to Olsztyn Gutkowo – Dobre Miasto, drugi Dobre Miasto – Orneta – Pieniężno. A wczoraj na stacji w Dobrym Mieście zostało podpisana umowa na realizację kolejnych prac na odcinku z Pieniężna do Braniewa. Na tym blisko 18-kilometrowym odcinku wymieniona zostanie nawierzchnia torowa, co pozwoli na sprawny i szybszy przejazd pociągów pasażerskich oraz przewóz towarów. Zadanie o wartości 70 mln zł netto ze środków budżetowych PLK SA wykona Pomorskie Przedsiębiorstwo Mechaniczno-Torowe Sp. z o.o. Zakończenie zadania planowane jest do końca listopada tego roku.

Fot. Andrzej Mielnicki

Dzięki modernizacji linii 221 czas podróży z Braniewa do Olsztyna skróci się do półtorej godziny

Na modernizowanej linii 221 nie tylko wymieniane są podkłady i szyny, ale pojawi się nowoczesna infrastruktura kolejowa, włącznie z nowymi peronami na stacjach i przystankach wzdłuż całej trasy. Będą ławki, wiaty, gabloty informacyjne oraz jasne, energooszczędne oświetlenie. Cała inwestycja pozwoli nie tylko na na powrót pociągów na te linię, ale też znacznie poprawi komfort podróżowania koleją i co istotne skróci się i to znacznie czas podróży.

— Realizacja prac umożliwi powrót pociągów na trasę z Braniewa do Olsztyna. Mieszkańcy tej części województwa ponownie będą mogli sprawnie i bezpiecznie dojechać do stolicy regionu pociągiem. Kolej na Warmii i Mazurach dzięki inwestycjom realizowanym przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. zmienia się na lepsze nie tylko w dużych miastach, ale także w mniejszych miejscowościach, stając się coraz bardziej atrakcyjnym środkiem transportu — powiedział obecny na podpisaniu umowy Ireneusz Merchel, prezes PKP PLK.

Jak poinformowali kolejarze udostępnienie odcinka Olsztyn Gutkowo – Orneta przewoźnikom planowane jest we wrześniu, a odcinka Orneta – Braniewo w grudniu tego roku. I wtedy też na całej trasie mają pojawić się pociągi. Ile ich będzie, tego jeszcze nie wiadomo.

Jak dodał szef PKP PLK dzięki tej inwestycji znacznie skróci się czas podróży, do półtorej godziny, z Braniewa do Olsztyna i ok. 30 minut z Dobrego Miasta do Olsztyna, co będzie już pewną konkurencją dla busów. A to dlatego, że po zakończeniu prac pociągi pasażerskie pokonają trasę z prędkością do 100 km/h na odcinku Olsztyn – Olsztyn Gutkowo – Dobre Miasto oraz do 70 km/h na odcinku Dobre Miasto – Braniewo.

Na podpisaniu umowy obecni byli mi.n posłanka PiS Iwona Arent i prof. Norbert Maliszewski, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

— Za czasów poprzedników, chociażby za czasów rządów SLD-PSL, w warmińsko-mazurskim ograniczono liczbę tras o 20 proc., za czasów rządów PO -PSL o 13 proc. My musimy ten proces odwrócić. To, co robimy, to właśnie wyrównujemy szanse. W tych regionach, które były niedoinwestowane, staramy się te braki nadrobić. Z jednej strony mamy dzisiaj linię 221, czyli linię pomiędzy Olsztynem a Braniewem, realizowane są kolejne inwestycje, które będą prowadziły do tego, że pociągi będą jeździć szybciej , że mieszkańcy północnej części województwa warmińsko-mazurskiego będę mieli możliwość dojazdu do pracy, do domu, do szpitala — stwierdził Norbert Maliszewski.

Prace na odcinku Olsztyn Gutkowo – Dobre Miasto o wartości ponad 220 mln zł netto są dofinansowane ze środków unijnych z RPO Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Natomiast przebudowa odcinka Dobre Miasto – Orneta – Pieniężno za ok. 138 mln zł realizowana jest ze środków krajowych.

POLICJANT STANIE PRZED SĄDEM

Giżycki Sąd Rejonowy wyznaczył pierwsze terminy rozprawy w sprawie Mateusza C. oskarżonego m.in. o niezasadne użycie służbowej broni i nieumyślne spowodowanie śmierci mężczyzny oraz zranienie innej osoby podczas policyjnej interwencji.

Prokuratura Okręgowa w Olsztynie pod koniec ubiegłego roku przesłała do Sądu Rejonowego w Giżycku akt oskarżenia przeciwko funkcjonariuszowi policji Mateuszowi C. oskarżonemu o niedopełnienie obowiązków służbowych i przekroczenie uprawnień, nieumyślne spowodowanie śmierci mężczyzny i zranienie policjantki oraz narażenie czworga innych osób na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu — informuje sędzia Adam Barczak, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Olsztynie.

Sprawa dotyczy zdarzenia, do którego doszło 16 grudnia 2021 r. w Wydminach. Według ustaleń prokuratora, mieszkanka Wydmin w późnych godzinach nocnych telefonicznie zawiadomiła policję, że jej nietrzeźwy partner Tomasz N. awanturuje się. W domu oprócz niej przebywało także troje dzieci.

— Na interwencję udał się dwuosobowy patrol, w tym policjant z ośmioletnim doświadczeniem Mateusz C. Policjanci już po wejściu na klatkę schodową usłyszeli krzyki dobiegające z mieszkania. W środku lokalu zastali kobietę, troje dzieci oraz Tomasza N. Mężczyzna ten podczas rozmowy z oskarżonym był głośny i agresywny.

Policjant postanowił skuć go kajdankami. W tym celu próbował najpierw używać chwytów obezwładniających, ale bezskutecznie. Tomasz N. cały czas podnosił ręce do góry i wyrywał się. Mateusz C. wydobył więc broń z kabury, a następnie odbezpieczył ją i wymierzył w kierunku Tomasza N., krzycząc, aby ten się uspokoił. Ten zabieg również nie przyniósł rezultatu. W tej sytuacji oskarżony schował broń do kabury i użył wobec pokrzywdzonego gazu pieprzowego. Pomimo tego Tomasz N. nadal stawiał opór i nie pozwalał na założenie mu kajdanek — opisuje sędzia Adam Barczak.

W pewnym momencie, gdy oskarżony puścił Tomasza N., ten podjął próbę opuszczenia pomieszczenia. Pomiędzy nim a dwojgiem chcących go obezwładnić funkcjonariuszy wywiązała się szarpanina, w wyniku której cała trójka przewróciła się na łóżko. Wówczas Mateusz C. z bardzo bliskiej odległości oddał strzał w kierunku Tomasza N. Kula trafiła go w klatkę piersiową, powodując szereg rozległych obrażeń wewnętrznych i w rezultacie śmierć mężczyzny. Jednocześnie ten sam pocisk, po przelocie przez ciało Tomasza N., zranił w okolice lewego nadgarstka towarzyszącą oskarżonemu policjantkę.

Prokurator przyjął, że Mateusz C. jako funkcjonariusz policji nie dopełnił obowiązków i przekroczył swoje uprawnienia - niezasadnie, wbrew przepisom ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, użył broni palnej.

Jego błędy miały polegać na tym, że m.in. nie poinformował Tomasza N. o konsekwencjach niestosowania się do poleceń policjantów, w tym o prawie do użycia środków przymusu bezpośredniego, podjął nieskuteczną próbę wyeliminowania zagrożenia ze strony stawiającego czynny opór Tomasza N. oraz zapobieżenia eskalacji konfliktu, przed odbezpieczeniem broni i oddaniem strzału nie wyprowadził partnerki Tomasza N. i jej małoletnich dzieci do bezpiecznego pomieszczenia, niedostatecznie ocenił stopień i skalę występującego zagrożenia i ryzyka, przekraczając tym samym zasadę umiaru w stosowaniu środków przymusu bezpośredniego i broni palnej, zasadę adekwatności oraz minimalizacji skutków.

W ocenie prokuratora, Mateusz C. z uwagi na możliwość oddania niekontrolowanego strzału podczas obezwładniania Tomasza N. naraził przebywające w pokoju osoby, w tym małoletnie dzieci na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Mateusz C. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień.

Sąd Rejonowy w Giżycku dwa pierwsze terminy rozprawy w tej sprawie wyznaczył na 6 i 11 września 2023 r. na godz. 9. **OPR. KT**

eprasa.pl c9512592db

PTAKI BYŁY, CZY ICH NIE BYŁO?

Niedawno opisywaliśmy wycinkę kilkunastu drzew w Dobrym Mieście przez inwestora. Prokuratura sprawdza, czy wycinka została przeprowadzona w prawidłowy sposób. Co już wiadomo?

ADA ROMANOWSKA
a.romanowska@gazetaolsztynska.pl

Ile emocji budzi wycięcie drzew i śmierć ptaków? Na tyle dużo, że sprawą wycinki z Dobrego Miasta zajmuje się prokuratura. Przypomnijmy, że sprawa stała się głośna na przełomie czerwca i lipca za sprawą Magdaleny Kowalskiej, radnej Rady Miejskiej w Dobrym Mieście, która o wycince poinformowała na FB. Opublikowała film i zdjęcia gniazd, martwych piskląt i ptaków.

Burmistrz Dobrego Miasta wydał inwestorowi zgodę na wycinkę drzew w połowie maja, ale z wyłączeniem okresu lęgowego ptaków, który trwa od 1 marca do 15 października. To czas, kiedy ptaki zakładają gniazda, składają jaja, wysiadują je i karmią młode. Wycinka drzew, na których mieszkają ptaki, w tym czasie jest zabroniona. Mówi o tym art. 131 pkt 14 ustawy o ochronie przyrody. Piły jednak poszły w ruch. Wycięto 17 grabów, lip i klonów. Na miejscu znaleziono ptaki chronione — kwiczoł i zięba. Znaleziono też gołębia grzywacza, który jest gatunkiem łownym.

NA JAKIM ETAPIE JEST SPRAWA?

— Wykonano już część zaplanowanych czynności dowodowych. Przeprowadzono oględziny miejsca zdarzenia, zabezpieczono dokumentację dotycząca wycinki — pozwolenia oraz dokumenty, które przedłożono organom, aby uzyskać stosowną zgodę. Powołano również biegłego z zakresu ochrony środowiska, który ma ocenić, czy wycinka została przeprowadzona w prawidłowy sposób — mówi Daniel Brodowski, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Olsztynie. — Biegły zapozna się z materiałami i wyda opinię. Dalszy kierunek śledztwa zależy od jej wyników.

NIE BYŁO PTAKÓW

Przypomnijmy, że inwestor rozpoczął wycinkę powołując się na opinię ornitologa. Raport podpisał Wiesław Podsiadły, główny specjalista ds. leśnictwa, łowiectwa, ochrony przyrody w Starostwie Powiatowym w Nowym Dworze Gdańskim. Stwierdził, że w Dobrym Mieście, na działce inwestora, nie ma żadnych śladów mogących świadczyć o występowaniu ptaków osiadłych na drzewach. Nie zaobserwowano również śladów gniazdowania ptaków z poprzednich sezonów lęgowych.

— W dzień obserwowałem to miejsce przez lornetkę, w nocy używałem kamery termowizyjnej. Ptaki mają to do siebie, że kiedy mają gniazda, intensywnie się przemieszczają. Nie było żadnych — podkreśla ornitolog w rozmowie z Interią. — Zajmuję się ochroną przyrody, a nie walką z nią. Według właściciela skończono ciąć po godz. 13.30. Ludzie, którzy pojawili się na miejscu, znaleźli ptaki już kilka godzin później. To dziwne, że tak szybko, ad hoc, je znaleźli. Z pewnością pracowałem rzetelnie. Nie mam pojęcia, skąd wzięły się tam gniazda, chociaż zawsze można coś przeoczyć...

Pomorski specjalista deklaruje, że osoby odpowiedzialne za wycinkę, nie zauważyły piskląt ani gniazd podczas wykonywania prac.

ZGODA NA ODSTĘPSTWO

Drzewa w czasie okresu ochronnego można wycinać tylko, gdy na drzewach nie ma gniazd ani ptaków. A jeśli są, a wycinka jest niezbędna, konieczna jest zgoda Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Takiej nie było.

— Zgodnie z ustawą o ochronie przyrody regionalny dyrektor ochrony środowiska może zezwolić na odstępstwa od ww. zakazów w przypadku braku rozwiązań alternatywnych, jeżeli nie są szkodliwe dla zachowania we właściwym stanie ochrony dziko występujących populacji chronionych gatunków zwierząt oraz w przypadku zaistnienia jednej z przesłanek, które określają przepisy ustawy o ochronie przyrody — wyjaśnia Justyna Januszewicz, rzecznik Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Olsztynie. — Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Olsztynie nie wydawał jednak zezwolenia na odstępstwa od czynności zabronionych obowiązujących w stosunku do chronionych gatunków ptaków, których siedliska i miejsca lęgowe stwierdzono w zadrzewieniu zlokalizowanym (...) w Dobrym Mieście.

TRWA OCZYSZCZANIE JEZIORA DŁUGIEGO

Fot. Zbigniew Woźniak

Fot. Zbigniew Woźniak

Czy moczarka delikatna zniknie z tafli Jeziora Długiego na dobre?

— W pierwszym etapie, tuż po odłowieniu będziemy składowali roślinę w bezpośrednim sąsiedztwie jeziora — mówi wykonawca robót, Rafał Kaczmarczyk. — Następnie specjalistycznym sprzętem będzie sukcesywnie transportowana na teren używany jako parking przy pomoście Żubra, od strony Leśnej gdzie zostanie pozostawiona do wyschnięcia, a następnie załadowana do kontenerów i wywieziona.

Wszystkie utrudnienia powinny zakończyć się do 20 sierpnia. Całość prac prowadzona jest pod nadzorem naukowców z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. W 2020 i 2022 roku odłowiono z akwenu ponad 200 tys. kg rośliny. Kosztowało to w sumie około 120 tys. zł.

REKLAMA

Prezydent Olsztyna
informuje

W związku z obchodami
79. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego,
dziś – **1 sierpnia 2023 r. (wtorek) o godz. 17⁰⁰,**
na terenie miasta Olsztyna
zostaną uruchomione syreny alarmowe.
Przez minutę będzie emitowany sygnał dźwiękowy ciągły.

Uroczystości rocznicy
wybuchu Powstania Warszawskiego
odbędą się przy Pomniku Bohaterów Powstania Warszawskiego
(skrzyżowanie al. Sybiraków z ul. Jagiellońską)
tuż po wysłuchaniu syren.

Skrócony program:
- wysłuchanie sygnału syren (godz. 17:00),
- odegranie hymnu państwowego,
- przemówienia okolicznościowe,
- część artystyczna,
- składanie kwiatów i zniczy przed pomnikiem,
- zakończenie uroczystości.

Główną część obchodów poprzedzi msza święta o godzinie 16.00 w kościele św. Józefa.

89323otbr-a-P

eprasa.pl c9512592db

Ewa Lubińska
e.lubinska@gazetaolsztynska.pl

Fot. arch. prywatne

NIE WYOBRAŻAM SOBIE, ŻEBY KOBIETA BYŁA RZEŹNIKIEM

ZDECYDOWANIE MĘŻCZYŹNI SĄ LEPSZYMI, BARDZIEJ PEWNYMI KIEROWCAMI, PREDYSPONOWANYMI DO KIEROWANIA – NIE TYLKO NAMI KOBIETAMI, ALE WŁAŚNIE POJAZDAMI — TWIERDZI BARBARA KUŁDO, INSPEKTOR TOWARZYSTWA OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI W POLSCE ODDZIAŁ W OLSZTYNIE, LAUREATKA TYTUŁU PRZYJACIELA ZWIERZĄT „CZTERY ŁAPY" PRZYZNAWAEGO PRZEZ SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO, PRZYJACIEL LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO.

— Myślisz, że kobiety są z Wenus, a mężczyźni z Marsa?

— Muszę przyznać, że zgadzam się metaforą, że mężczyźni pochodzą z planety Mars, a kobiety z Wenus. Badania naukowe na ten temat zostały przedstawione w książce „Płeć mózgu" przez Anne Moir i Davida Jessela. John Gray natomiast przedstawił tę kwestię w bestsellerze zatytułowanym „Mężczyźni są z Marsa, kobiety z Wenus". Różnice między kobietami, a mężczyznami w postrzeganiu świata wynikają z różnic psychologicznych między płciami, w ekspresji uczuć, w uzdolnieniach i umiejętnościach, na co wpływ mają przede wszystkim hormony. Na przykładzie własnych zachowań twierdzę, że poznanie tych różnic i ich zrozumienie, pozwala na porozumienie między kobietą, a mężczyzną i... bywa tak, że żyją długo i szczęśliwie w związku... na planecie Ziemia.

— Czy mężczyzna powinien w drzwiach przepuszczać kobietę i ustępować jej miejsce w autobusie?

— Uwielbiam dżentelmenów. Ich zachowania w stylu przepuszczania kobiety w drzwiach, czy ustępowania miejsca w autobusie, moim zdaniem, podkreślają nie tylko ich męskość i kulturę osobistą, ale dają także poczucie, że jako słabsza płeć, jesteśmy zaopiekowane i bezpieczne. Od wielu lat jednak nie oczekuję tego rodzaju zachowań, bo wożę się swoim autkiem.

— Czy feminatywy powinny stać się normą języka polskiego?

— Stosowanie żeńskich form gramatycznych w nazwach i funkcjach, czyli ferminatywy, są mi obojętne i nie uważam, że ich brak powoduje dyskryminację w identyfikacji istnienia kobiety w życiu publicznym. Na pewno moje myślenie spowodowane jest przyzwyczajeniem do dotychczasowych form w określaniu tytułu zawodowego itp. Wolę, kiedy ktoś zwraca się do mnie inspektor niż inspektorka. Swego czasu nadanie tytułu jednej z pań minister ferminatywy „ministra" wywołała pewne zamieszanie... Z czasem nastąpi ewolucja naszego języka ojczystego i być może stosowanie ferminatywów stanie się powszechne, nie budzące kontrowersji.

— Powinno się zrównać wiek emerytalny kobiet i mężczyzn, a urlop macierzyński i tacierzyński powinny trwać tyle samo?

— Jestem szczęśliwą emerytką i przyznać się muszę, że nie zastanawiałam się nad tym tematem i nie analizuję go. Idąc na nauczycielską emeryturę uważałam, także dzisiaj jestem tego pewna, że był to odpowiedni wiek. Byłam zmęczoną pracą, ale zarazem silną kobietą, zdolną do realizacji marzeń i interesujących mnie aktywności. Być może, gdybym odchodziła w wieku 67 lat miałabym wyższą emeryturę, ale także słabsze zdrowie. Swoje marzenia związane ze zwiedzaniem przepięknej Szwajcarii i Niemców połączyłam z pracą w państwowych firmach i w ten sposób znacznie zwiększyłam swoją niezbyt wysoką emeryturkę. Nastąpił także w moim życiu okres większej aktywności społecznej na rzecz zwierząt, zdałam egzaminy na inspektora Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, zbieram nagrody i honory, co daje mi i siłę i satysfakcję.

> MĘŻCZYŹNI TO OD URODZENIA MAJSTERKOWICZE, MECHANICY I RATOWNICY MEDYCZNI.

Jeśli chodzi natomiast o urlopy macierzyńskie i tacierzyńskie, to fajnie byłoby, gdyby trwały mniej więcej w tym samym wymiarze — po 20 tygodni — rodzice dziecka wzajemnie uzupełnialiby się i realizowali w wychowaniu swoich pociech.

— Istnieją zawody typowo męskie lub żeńskie, a jeżeli tak, to jakie?

— Oczywiście, że istnieją. Nie wyobrażam sobie na przykład, żeby kobieta była rzeźnikiem — cechuje nas przecież wrażliwość i delikatność. W związku z tym ten okrutny zawód zaliczam do typowo męskich. Pilot, żołnierz, policjant, strażak — to także zawody dla mężczyzn. Również górnik, operator dźwigu, spawacz, taksówkarz i kierowcy samochodów ciężarowych... Zadziwiają mnie panie kierujące tramwajem... Istnieją zawody typowo kobiece, w których ogromną rolę odgrywają pewne cechy charakteru: wrażliwość, delikatność, wyjątkowa empatia do drugiego człowieka — od dziecka po seniora. Do nich zaliczam takie zawody jak przedszkolanka, nauczycielka, pielęgniarka, opiekunka osób starszych oraz filigranowe tancerki... Mężczyzny w roli baletmistrza w obcisłym stroju baletowym... jakoś nie lubię. Ale to pewnie związane jest z moim wiekiem.

— Czy według Ciebie lepszymi kierowcami są mężczyźni, czy może jednak kobiety?

— Zdecydowanie mężczyźni są lepszymi, bardziej pewnymi kierowcami, predysponowanymi do kierowania – nie tylko nami kobietami, ale właśnie pojazdami. To od urodzenia majsterkowicze, mechanicy i ratownicy medyczni. To oni są rajdowcami, biorą udział w safari, w wyścigach żużlowych itd. My, kobiety, co prawda jesteśmy zrównoważonymi istotami, ale... niektóre z nas podczas jazdy potrafią przeglądać się w lusterku, poprawiać makijaż lub.... śledzić akcje w telefonie (z autopsji!!!).

— I ostatnie bardzo osobiste pytanie — lepiej się czujesz w spodniach, czy w spódnicy?

— Lubię nosić spodnie i tuniki, ale w spódnicy lub sukience także czuję się wyśmienicie i bardziej kobieco. Taki ubiór wybieram na spotkania i uroczystości.

eprasa.pl c9512592db

Magdalena Maria Bukowiecka
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

CO Z TĄ BARBIE?!

Fot. Pixabay

NIGDY NIE MIAŁAM LALKI BARBIE. I CHOĆ KILKA MOICH KOLEŻANEK POSIADAŁO ORYGINAŁ, A INNE PODRÓBKĘ — JAKOŚ MNIE TO NIGDY NIE GRYZŁO. NIE KŁUŁO TYM LEKKO NIEPRZYJEMNYM PIKNIĘCIEM ZAZDROŚCI, ŻE INNE MAJĄ — I JA TEŻ BYM CHCIAŁA.

Szczególnie, że gdybym chciała, to Mama z pewnością natychmiast wyasygnowałaby dla mnie na Barbie fundusze... Tymczasem ja, nie wiedzieć czemu, od zarania żywota kochałam przede wszystkim misie. Może dlatego, że były grube i miały delikatne, miłe w dotyku futerko, do którego można się było przytulić, by zapaść w głęboki sen — bez obaw o odgniecenia z powodu kościstej postury...? Jeden rzut mojego wtedy 3-letniego oka na misia leżącego obok Barbie nie pozostawiał złudzeń, po które wyciągnąć ręce — a które omijać szerokim łukiem.

Z lalek miałam równie co miś pulchnego bobasa oraz jedną jedyną lalkę sensu stricto, tyle że jej skóra była cała kruczoczarna. Może i niezgodnie z zasadami politycznej poprawności do dziś nazywam ją Murzynką i do dziś trzymam w wiklinowym kufrze ze wspomnieniami. To na Murzynce ćwiczyłam kolejne szydełkowe sploty i to dla niej zmuszałam Mamę do katorgi nad maszyną do szycia, bo życzyłam sobie, by Murzynka miała śliczne, falbaniaste spódniczki...!

Jak zatem wyraźnie widać — fenomen Barbie w dzieciństwie nie dotknął mnie wcale. I nie inaczej jest dziś...

BARBIE — SKANDALISTKA

Niezależnie od tego, kto ją kocha, a kto nienawidzi — Barbie zawsze była pionierką. Jak ujęła to Greta Gerwig, reżyserka „Barbie", w wywiadzie dla Guardiana — „Barbie poleciała na Księżyc, zanim kobiety miały możliwość wyrabiania sobie kart kredytowych... Zawsze była o krok do przodu". Ale jak każda kobieta, która wydaje się robić wszystko publicznie — Barbie przez tyle lat swojej historii ma na koncie sporo kontrowersji i skandali. O których raz na jakiś czas warto przypomnieć...

PLAGIAT?

Dziś mało kto o tym pamięta, a i niewielu chce wspominać, ale swego czasu producent Barbie został pozwany za rzekome użycie wizerunku Barbie niemieckiej lalki, Bild Lilli. W 1956 r. Ruth Handler, pomysłodawczyni lalki i współzałożycielka firmy Mattel, podróżowała po Szwajcarii. Jej uwagę przykuła lalka o imieniu Bild Lilli — miała figurę w stylu Barbie, ostry makijaż i, jak to nazwała Ruth, pyskaty wyraz twarzy. Tymczasem niemiecka Lilli powstała na podstawie komiksu, który ukazywał się w niemieckich gazetach i opowiadał o przygodach młodej i nieskrępowanej panienki na telefon. Same lalki Lilli pierwotnie nie były produkowane dla dzieci...! Były sprzedawane w sklepach tytoniowych i z zabawkami dla dorosłych i często kupowano je jako żartobliwe prezenty na wieczór kawalerski. Tymczasem Ruth Handler przywiozła do Stanów kilka lalek Bild Lilli, a trzy lata później, w 1959 r., pierwsza lalka Barbie trafiła na półki sklepów z zabawkami. Ale Greiner & Hausser, niemiecki producent zabawek, w tym lalki Lilli, pozwała firmę Mattel za skopiowanie ich projektu. Sprawa została rozstrzygnięta poza sądem w 1963 r., a w 1964 r. Mattel kupiło prawa autorskie i patentowe firmy Greiner & Hausser do Bild Lilli. Czyli — pozwą cię, to ich kup!

DIETA — NIC

Liczne kontrowersje dotyczyły też zawsze figury Barbie. Zwracam uwagę, że nie każda dziewczynka w wieku lat 4 czy 7 reaguje na Barbie ze wstrętem podobnym do mojego. Wiele reaguje na tę lalkę uwielbieniem i koniecznie chce wyglądać dokładnie tak jak ten niedościgniony pierwowzór, przez wielu — o zgrozo! — traktowany jak wzór do naśladowania. A ponieważ przemysł rządzi się swoimi prawami, a koniunktura nakręcała wokół Barbie wiele różnorodnych projektów — powstawały też o Barbie książki. I właśnie jedna z nich oferowała dzieciom nader pomocne porady dietetyczne, prezentując niektóre produkty czy potrawy z etykietką „nie jedz"...!

Tymczasem jeden rzut oka nawet osoby, która na dietach nie zna się kompletnie, wystarczy, by spostrzec, że typ ciała Barbie nie jest zdrowy, a dla istoty ludzkiej jest nieosiągalny! No, bo kto ma talię mniejszą niż głowa? I gdzie się mieszą jej organy wewnętrzne? W 1965 r. w swoim poradniku-sekretniku jak zachować idealną figurę lalka radziła, by po prostu nie jeść. Niczego. No, wskazówka świetna — ale dla plastikowej lalki. Bo dla każdego, kto akurat jest żywym organizmem — bardzo niebezpieczna. A dla dziewczynki w wieku szkolnym — wręcz zabójcza.

W tamtym czasie lalka miała również na stałe ustawioną wagę na poziom absurdalnych 110 funtów — czyli niecałe 50 kg...! W 1966 r. ten model lalki został przemianowany na Barbie Sleepytime Gal, a waga została usunięta z opakowania. Jednak podręcznik zaburzeń odżywiania, czyli książka dietetyczna — pozostał...

SEKSIZM I RASIZM

Był czas, gdy aktywistyczny kolektyw artystów zhakował lalki Barbie w proteście przeciwko stereotypom płciowym. Kwestia wpływu Barbie na umysły i ambicje młodych dziewcząt żyje bowiem prawie tak długo, jak sama Barbie. Czy jest inspirującą szefową, która może być kimkolwiek, od naukowca po prezydenta Stanów Zjednoczonych, czy też patriarchalną marionetką stworzoną po to, by dziewczyny miały obsesję na punkcie swojego wyglądu i nienawidziły swojego ciała? Na początku lat 90. XX w. Organizacja Wyzwolenia Barbie postrzegała ją jako tę drugą. W odpowiedzi na wersję Barbie Teen Talk z 1992 r., która wypowiadała nagrane wcześniej frazy, takie jak „lekcja matematyki jest trudna" i „chodźmy na zakupy", OWB wzięła sprawy w swoje ręce. Grupa, którą kierował ówczesny student sztuki, Igor Vamos, obecnie profesor i członek kulturowej grupy The Yes Men, włamała się do mówiących lalek Barbie i wymieniła nagrania. Wszystko po to, by zilustrować,

eprasa.pl c9512592db

jak te zabawki wzmacniały stare normy płciowe agresywnej męskości i pasywnej kobiecości. Następnie grupa umieściła te spreparowane lalki z powrotem na półkach sklepów z zabawkami, w samą porę na Boże Narodzenie 1993 r.

Wkrótce zdezorientowani rodzice zaczęli informować, że Barbie, głosem żołnierza zmęczonego walką mówi „zemsta jest moja" i „zjedz ołów, kobra". Mattel odmówiło komentarza w tej sprawie, sama historia z czasem przycichła, ale być może ktoś pamięta jeszcze, jak parodiowali ją Simpsonowie...

Z kolei seria Oreo Fun Barbie miała być uroczą współpracą pomiędzy Mattel a firmą Nabisco, ale zamiast tego przypadkowo wyszła kampania rasistowska...! W 1997 r. Mattel wypuściło Oreo Fun Barbie, słodką modną lalkę, wyglądem nawiązującą do popularnych ciasteczek. Biała wersja lalki sprzedawała się dobrze, więc pod koniec roku na półki trafiła Barbie Black Oreo Fun. Ale tu pojawił się problem. Sęk w tym, że w żargonie amerykańskim „Oreo" to także obraźliwe slangowe określenie osoby czarnej, którą postrzega się jako odrzucającą czarną kulturę i zamiast tego przyjmującą białe normy kulturowe. Czarna wersja lalki została więc szybko usunięta ze sklepów, a cała ta klęska to właściwie doskonały przykład, dlaczego tak ważne jest, by organizacje zatrudniały i promowały różnorodnych pracowników. Gdyby w pokoju było więcej czarnych ludzi, kiedy projektowano Barbie Black Oreo Fun Barbie, możliwe, że Mattel mogłoby uniknąć tej kontrowersji. Tylko tyle i aż tyle...

Po drodze był jeszcze przegrany proces o piosenkę „I'm a Barbie Girl" i koleżanka Barbie, która zaszła w ciążę — sami rodzice, chętnie sponsorujący swoim córkom kolejne wersje lalki, uznali wtedy, że to był o jeden krok za daleko... A Barbie, dokładnie jak ten Feniks — zawsze odradzała się z tych popiołów...! Jak to możliwe?

Fot. Pixabay

FENOMEN

Dziś, tydzień po premierze filmu, ktokolwiek przegląda Internet, włącza telewizor, a nawet zwyczajnie otwiera oczy, od Barbie nie jest w stanie uciec...! Plastikowa lalka, długości (czy wysokości) 11 cali, czyli niespełna 28 cm — zdaje się przejmować ducha czasu. A już na pewno ducha lata 2023...! Dlaczego Barbie jest tak kontrowersyjna — ale i niezmiennie popularna? Jak stale zmieniające się standardy dla kobiet wpłynęły na słynną lalkę? Feministyczna ikona czy lalka wspierająca patriarchat? Chyba trochę i to, i to. Ponieważ, podobnie jak wszystkie prawdziwe kobiety, od Barbie zawsze oczekiwano spełnienia niemożliwych standardów. Dlaczego bez końca tęsknimy za tą lalką, a jak za nią, to także za jej wpływem na naszą kulturę i za jej dziedzictwem? W końcu nawet Ken nie wzbudza tak wielu kontrowersji, jak Barbie. Chociaż lalki Barbie pozostają w dużej mierze niekwestionowanymi zabawkami, Barbie jako zjawisko kulturowe jest piorunochronem dla zagmatwanych i często chaotycznie zawiłych sprzeczności feminizmu, seksizmu, mizoginii i obrazu ciała. Odpowiedź jest oczywiście taka, że Barbie może i jest tylko lalką, ale wciąż jest kobietą — i nawet jako zabawkowa kobieta musi uznać, że jej życie, jej wybory i jej ciało są stale obserwowane, a nawet kontrolowane.

HISTORIA KOBIET JAK W SOCZEWCE

Historia Barbie jest pod wieloma względami historią kobiet. Kiedy powstała, społeczeństwo oczekiwało, że nie będzie dążyć do niczego więcej niż poślubienia Kena. Oryginalna reklama telewizyjna Barbie zawiera przesłodzoną piosenkę, która wychwala jej wyczucie mody i pozwala kamerze tęsknie przesuwać się po lalce w sukni ślubnej — prawdziwym zenicie ówczesnych kobiecych pragnień. Ale kiedy zmieniły się obyczaje kobiet, zmieniły się też obyczaje Barbie.

Dziś ludzie oczekują, że Barbie będzie kandydować na prezydenta, będzie przedsiębiorczynią, pilotką myśliwca, chirurżką, weterynarką, gwiazdą muzyki pop, tancerką, profesorką (feminatywy zamierzone w swej sztuczności). Że wszystko to będzie generalnie osiągać w szpilkach oraz w obronie przed brakiem dzieci lub byciem tandetną lalą z powodu blond włosów i dużego biustu. Marzenie o tej lalce jako narzędziu samorealizacji kobiet spełniło się na wiele sposobów. Stąd opinie socjologów, że w pewnym momencie swojego życia każda kobieta była, jest lub będzie Barbie.

Oczywiście, podobnie jak w przypadku prawdziwych kobiet, także wygląd Barbie jest często drobiazgowo analizowany. Może być żołnierką piechoty morskiej lub fryzjerką, ale otaczające ją komentarze zawsze jak bumerang będą powracać do jej wyglądu. Pod wieloma względami jest to przydatna i konieczna informacja zwrotna. Dlaczego w końcu tyle czasu zajęło stworzenie Barbie na wózku inwalidzkim lub Barbie z zespołem Downa? Dlaczego Barbie przez tak długi czas była tak koszmarnie proporcjonalna? Dopiero w 2016 r. (57 lat po jej stworzeniu) kształt ciała Barbie zmienił się, by w jakikolwiek realny sposób przypominać ciało prawdziwej kobiety. Rzeczywiście, dlaczego ona nie ma płaskich stóp? I dlaczego, pomimo najlepszych starań firmy Mattel, nadal natrętnie postrzegana jest jako rasa kaukaska? W końcu to nie przypadek, że podczas gdy Issa Rae, Alexandra Shipp i Ritu Arya są Barbie w nowym filmie, to Margot Robbie jest postrzegana jako prawdziwa sensacja.

W ten sposób Barbie, mimo wszystkich swoich niedorzecznych wymiarów, jest kobietą. Robi za dużo lub za mało; jest zbyt ładna lub niewystarczająco ładna; pracuje za dużo lub za mało; jest za chuda lub za bardzo „plus size". Jest lalunią, ponieważ ma duży biust i blond włosy; jest antyfeministką za to, że lubi modę i nosi szpilki. Barbie została zaprojektowana jako sposób, w jaki dziewczęta mogą przedstawiać swoje wyobrażenia na temat własnej dorosłości, ale to również taran dla ich poczucia własnej wartości, zwłaszcza z tymi zniechęcającymi proporcjami ciała.

To, czy jest feministką, czy nie — to osobna kwestia. Ale jeszcze bardziej intrygujący jest fakt, że kobieca lalka nigdy nie może być tylko zabawką, że musi być jakimś wielkim symbolem perspektyw i oczekiwań kobiet. Ken naprawdę jest tylko Kenem, a Barbie — na dobre i na złe — musi być wszystkim.

PARODIA CZY UKRYTY CEL?

Na swego rodzaju chichot losu lub tegoż losu parodię zakrawa fakt, że premiera filmu o Barbie miała miejsce dokładnie tego samego dnia, co premiera filmu o twórcy bomby atomowej. Bo od 21 lipca Oppenheimer zdaje się grać po tej dziecięcej zabawce raptem drugie skrzypce. Nie można też uciec od wibrującego chaosu dyskusji na temat moralnego i społecznego znaczenia tej postaci. I nie, nie mam na myśli człowieka, który stworzył jedną z naszych najpotężniejszych i najgroźniejszych broni wojennych — mam na myśli lalkę Barbie.

eprasa.pl c9512592db

Katarzyna Janków-Mazurkiewicz
k.jankow@naszolsztyniak.pl

NAJWAŻNIEJSZE **TO NIE BAĆ SIĘ**

mat. prasowe wydawnictwo Zwierciadło

Wielu rzeczy, których życie nam dostarcza, w ogóle nie chcemy, udajemy, że ich nie ma, uciekamy przed nimi, a przede wszystkim, boimy się. Starości i starzenia się, śmierci i umierania, choroby, ubóstwa, zdrady, osamotnienia, porażki. Będę w tej książce dzielić się z wami swoją wiedzą o lękach. Ogromnie mi zależy na tym, żebyśmy je szanowali, ale nie ulegali im, liczyli się z nimi, umieli je nazwać i przeżyć, ale nie byli ich ofiarami. Można mieć miłość, pieniądze, zdrowie, rodzinę i zewnętrzne bezpieczeństwo, ale jeśli czujemy lęk – zje on radość i zadowolenie ze wszystkiego – pisze o bestsellerowym poradniku „Nie bój się życia" Katarzyna Miller, psycholożka.

Bestsellerowy poradnik Katarzyny Miller cieszy się niesłabnącą popularnością. Nic dziwnego więc, że doczekał się uzupełnionego, poszerzonego wydania. To książka o tym, jak radzimy sobie z lękami i dlaczego uciekamy przed rzeczami, które są dla nas trudne. Boimy się starości i starzenia, śmierci i umierania, choroby, ubóstwa, zdrady, osamotnienia, porażki, błędu, krytyki, odrzucenia.

We wstępie Katarzyna Miller pisze: „w świetnej książce A.A. Milne'a (tak, tego od Kubusia Puchatka) „Dwoje ludzi" mąż co prawda kocha swoją żonę, ale jej ciągle nie docenia. Aż do dnia, kiedy biorą udział w poważnej dyskusji z przyjaciółmi o tym, co jest najważniejsze w życiu. Ktoś mówi miłość, inny pieniądze, następni zdrowie, rodzina, bezpieczeństwo... Nagle odzywa się żona: „Najważniejsze to nie bać się!". Wszyscy milkną z szacunkiem i przyznają jej rację."

A boimy się wielu rzeczy, zamiast przepracować własne lęki. Brak nam świadomości, kiedy decydujemy się na związek, seks, posiadanie dzieci. Boimy się starości, śmierci, tego, że nie będziemy samodzielni. Katarzyna Miller pisze też o wdrukowanych w nas stereotypach, które też sprawiają, że dusimy się w środku. Słynna asertywność to dla niektórych wcale nie stan, w którym dbają o siebie. Nie, ależ skąd! Trzeba bronić własnego zdania, a jednocześnie nie krzywdzić innych, czyli nie robiąc im przykrości. Co w praktyce oznacza, cytując psycholożkę, że: „Mamusia mnie wspaniale wytresowała, żeby cudze stany były dla mnie ważniejsze niż mój własny".

Na szczęście coraz częściej przekonujemy się, jak wiele szkodliwych stereotypów nabyliśmy w trakcie wychowania. Coraz częściej nie wychowujemy już „grzecznych dzieci", bo wiemy, jak wielką krzywdą jest to ciągłe patrzenie na innych, zamiast na siebie. Nie bez powodu poradnik co jakiś czas jest wznawiany, bo pewne prawdy są niezmienne. I ciągle warto o tym przypominać, by wziąć odpowiedzialność za swoje życie. By przyjrzeć się swoim relacjom w rodzinie i powiedzieć „stop", kiedy nieustannie naruszane są nasze granice. Musimy leczyć się z kultu bycia na sto procent w każdej dziedzinie naszego życia.

Jest taki cytat w „Nie bój się życia", gdzie Katarzyna Miller pokazuje, jak szkodliwe są zdania wdrukowane nam w dzieciństwie. To: „Źle to robisz, zostaw, odłóż. Lepiej sama zrobię... Znowu zepsute, kiedy ty się nareszcie tego nauczysz. Co ja mam z tym dzieckiem". To w domu. „Źle! Znowu nie umiesz! Jedynka. Tylko tyle potrafisz? Wciągnij te kopyta, do baletu nie wstąpisz". To w szkole". Ten drugi cytat pochodzi ze szkoły autorki. Czego uczą takie zdania? Tego, że nie wierzymy we własną sprawczość, że nie podejmujemy wyzwań. Nasze stosunki rodzinne często opierają się na strachu.

Miller pisze: „jeśli ktoś ma matkę, której się boi, to ten stan przeważnie utrzymuje się długo. Często mylony jest z posłuszeństwem, szacunkiem, bliskością, a co najgroźniejsze – z miłością.

W innym rozdziale dodaje: „Dzisiejsze kobiety są córkami wczorajszych niezadowolonych z życia matek". Jest wiele porad z dziedzin, które są dla nas ważne. To tylko od nas zależy, czy wykorzystamy wieloletnie doświadczenie autorki, która jako psychoterapeutka pomogła już wielu kobietom.

A by rozpocząć zmianę, warto skorzystać z ćwiczeń, które znajdziemy na końcu poradnika. Wśród nich jest na przykład takie: „warto uświadomić sobie, jakich negatywnych sformułowań wobec siebie używamy. Czy są to „jestem do niczego", „znowu zapomniałam/zapomniałem", „jak zwykle nie skończyłam/skończyłem". I kiedy już to zauważymy, warto siebie pochwalić. Także dobrze, że wydawnictwo „Zwierciadło" zdecydowało, że „Nie bój się życia" doczeka się poszerzonego wydania. Wiele naszych problemów nie zmienia się od lat.

— Bardzo często boimy się zmian. Jest też jednak dużo osób, które nie odczuwają takiego strachu, albo lubią zmiany, albo lęk ich nie paraliżuje. Osoby, które się boją, ale nie boją się tego, że się boją, zdobywają to, czego osoby przepełnione strachem i uciekające przed nim, nie będą miały. I wtedy te drugie mówią: „a im jest łatwiej". Wcale nie. Często, by zdobyć coś nowego, ci odważni muszą się naprawdę napracować. Jeśli ktoś nie chce wkładać wysiłku, by się zmienić, to jego wybór. Ludzie mają prawo żyć tak, jak chcą. Nikt nie może za nikogo decydować — mówi Katarzyna Miller.

A jaka jest Wasza decyzja?

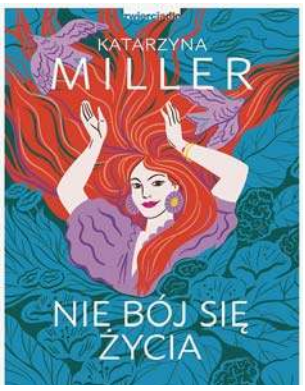

Katarzyna Miller - najsłynniejsza polska psycholożka. Psychoterapeutka z kilkudziesięcioletnią praktyką terapeutyczną w zakresie terapii indywidualnej, małżeńskiej i grupowej. Ukończyła psychologię i filozofię na UW. Treningu psychologicznego i prowadzenia psychoterapii uczyła się w Ośrodku Synapsis od prof. dr. hab. Kazimierza Jankowskiego, a następnie od rzeszy nauczycieli polskich i zagranicznych (w tym Carla Rogersa). Wykładowczyni na licznych warsztatach rozwojowych dla kobiet. Felietonistka miesięcznika „Zwierciadło". Autorka i współautorka wielu bestsellerowych poradników, m.in. „Chcę być kochana tak, jak chcę", „Instrukcja obsługi faceta", „Kup kochance męża kwiaty" (Wydawnictwo Zwierciadło).

pr323 -P

eprasa.pl c9512592db

Krzyżówka klasyczna z hasłem

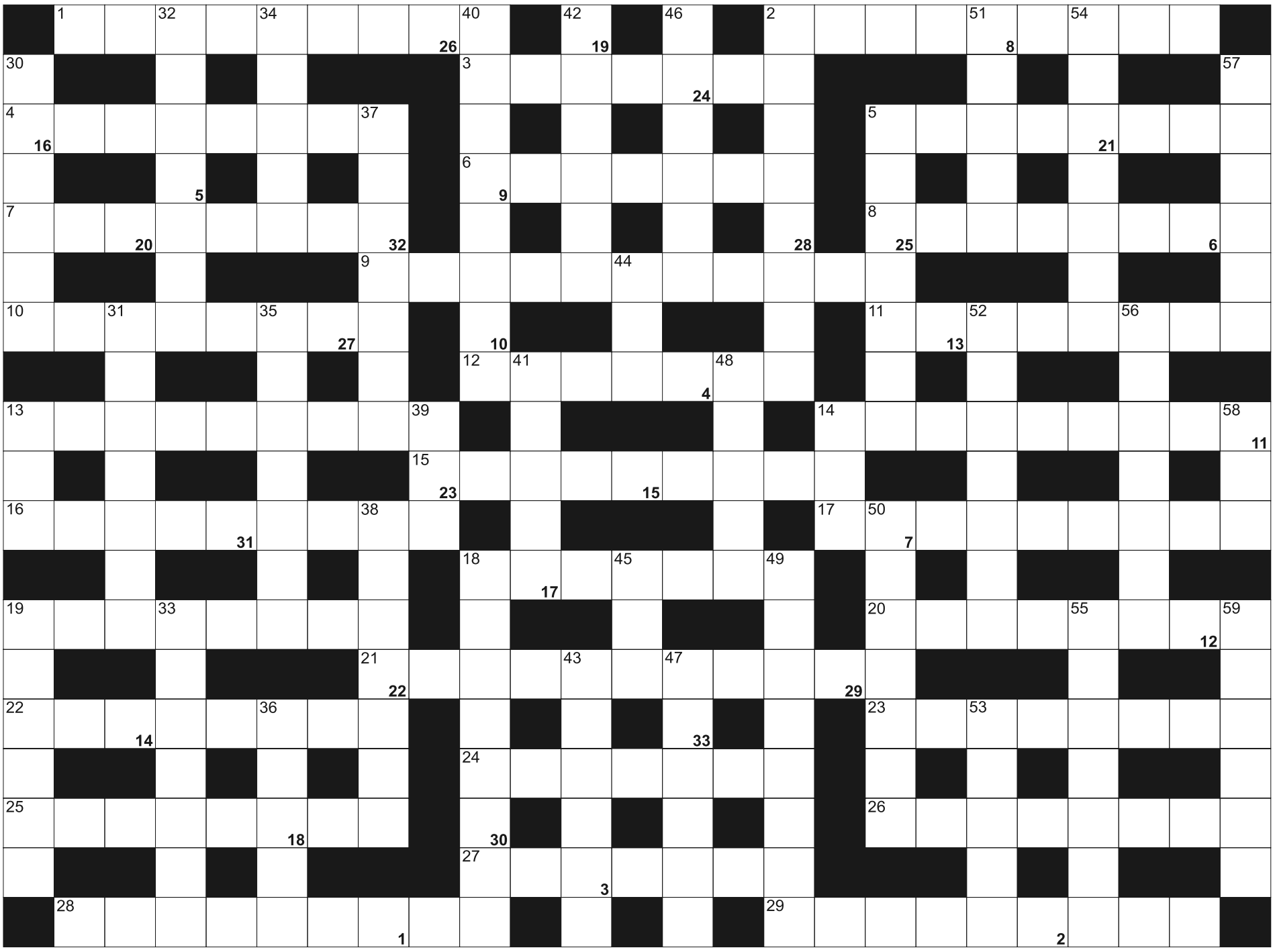

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 33, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11		12	13	14	15		16	17	18	19	20	21	22	
23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33														

POZIOMO: 1) niezbędny do fotosyntezy; 2) kara więzienia bez końca; 3) wiśnia z Barbados; 4) odmiana czerwieni, szkarłat; 5) np. coli; 6) gliniany flet; 7) podobne do truskawek; 8) dawna samodzielna twierdza w mieście; 9) warzywa do zupy; 10) pierwiastek Rg; 11) ścisły w parku narodowym; 12) podnośnik samochodowy; 13) wykwintny specjał, przysmak; 14) dociekliwość, wścibstwo; 15) widokówki; 16) część garnituru; 17) wodospad pod Giewontem; 18) cenniejsza od złota; 19) znalazł co inny zgubił; 20) patent na latanie; 21) przemiana, zmiana; 22) kapłanka Westy; 23) warzywo na kompot; 24) przyrząd do podkręcania rzęs; 25) rodzaj pamiętnika, dziennika; 26) np. testosteron; 27) ...-Biała, śląskie miasto powiatowe; 28) poręczenie, np. na telewizor; 29) dawny buntownik.

PIONOWO: 2) stolica Syrii; 5) znany kubański producent rumu; 13) dziecka lub rodzinny; 14) drzewo jak nuta; 18) jest matką wynalazków; 19) regaty lub mecz; 30) szyper inaczej; 31) podłużne ciastko z bitą śmietaną; 32) dekoracyjna lampa w ogrodzie; 33) lampka na baterie; 34) zdrowy lub chłopski; 35) pracuje na cmentarzu; 36) ukochana Petrarki; 37) dziecinnie, łatwowiernie; 38) dawny straganiarz; 39) centrum odnowy biologicznej; 40) dziecko, młody potomek; 41) arkusz kalkulacyjny Microsoftu; 42) Hirohito lub Napoleon; 43) Jean Baptiste Poquelin w skrócie; 44) amerykańska agencja wywiadowcza; 45) dalszy plan obrazu; 46) gorzki smak; 47) siedziba władz miasta; 48) imię Schrodingera; 49) amant, wielbiciel; 50) dawna pracownica przędzalni; 51) wolne miejsce pracy; 52) nieudane ciasto; 53) uschła łodyga bez liści; 54) angielski żółty ser; 55) znieczulenie przed operacją; 56) słomiany gdy żona na wakacjach; 57) kolorowy ptak polny; 58) motyl nocny; 59) zniewaga, dyshonor.

SUDOKU

4	8			6	2	7	1	
				1	4			
				8	7	4	2	
	3	6	4	2				
	1				5	6	9	
			6		3			
				5			6	1
	9				6		3	
			1				8	

1070

	9	6	4	1	2			3
4								2
8			3					4
6	4		5			2	8	
	3	8		2	6	5	4	
	5	2				7		
				5			1	
			8	9				7
7				4		3		

1071

				8	4			
			3				9	4
	1		9					5
6		8		1				
			7	3	8	6	4	9
7	9	3	5				1	2
	7	4		9				1
		6			7		5	
	2					4		8

1072

eprasa.pl c9512592db

TEN FILM BĘDZIE CHWYTAŁ ZA SERCE

Film „O psie, który jeździł koleją" to ekranizacja kultowej książki Romana Pisarskiego. Opowiada o przyjaźni Zuzi) i Lampo, psa-podróżnika. Owczarek jest znany internautom, bo nagrania z jego wypraw pociągiem robią w sieci furorę.

Premiera filmu „O psie, który jeździł koleją" w reżyserii Magdaleny Nieć zaplanowana jest na 25 sierpnia. Mateusz Damięcki cieszy się, że mógł zagrać w tej niezwykle wzruszającej, ponadczasowej i międzypokoleniowej produkcji. Już czytając scenariusz, z trudem powstrzymywał łzy. Jest to bowiem niezwykle poruszająca historia przyjaźni dziewczynki i wyjątkowego psa-podróżnika: wiernego, dzielnego i zabawnego, który od szczenięcia czuł pociąg do wielkiej przygody.

Film „O psie, który jeździł koleją" to ekranizacja kultowej książki Romana Pisarskiego z 1957 roku. Opowiada o przyjaźni Zuzi (w tej roli Liliana Zajbert) i psa-podróżnika, który wabi się Lampo. Wyjątkowy owczarek jest doskonale znany internautom, bo nagrania z jego wypraw pociągiem robią w sieci furorę. Pies szybko staje się radością życia mającej problemy z sercem dziewczynki. Niestety zazdrosny o sławę Lampo dyrektor (Adam Woronowicz) robi wszystko, żeby pozbyć się psa ze swojej stacji. Kiedy mu się to udaje, rozdzielona z ukochanym pupilem Zuzia zaczyna chorować. Chociaż wszyscy starają się jej pomóc, to nie ma wątpliwości, że tylko bliskość i przyjaźń czworonoga mogą być lekarstwem, którego tak bardzo potrzebuje. Mateusz Damięcki wciela się w ojca dziewczynki, pracownika kolei.

Fot. newseria.pl

Mateusz Damięcki: — Priorytetem dla twórców filmu był komfort zwierząt pracujących na planie

– Wydaje mi się, że ten film będzie mocno chwytał za serce. Jest on bardzo wzruszający, a w ogóle ten bohater – odkąd jestem ojcem, jest mi bardzo bliski i dokładnie wiem, co czuje ojciec, który dba o swoje dziecko i kocha je najbardziej na świecie. Jest to bardzo wdzięczna rola, a z drugiej strony wymagająca dość mocnego skupienia. Czytając scenariusz, żeby się nie popłakać, musiałem uzbroić się w cierpliwość, a przede wszystkim w silne nerwy – mówi agencji Newseria Lifestyle Mateusz Damięcki.

Aktor wspomina, że będąc dzieckiem, uwielbiał kino familijne. Ten sentyment pozostał mu do dziś i z bogatej oferty filmowej zawsze w pierwszej kolejności wybiera właśnie takie, które spełniają te kryteria.

Mateusz Damięcki podkreśla, że priorytetem dla twórców filmu był komfort zwierząt pracujących na planie. Owczarki szwajcarskie miały więc zapewnione warunki godne największych artystów. Prowadzone były przez grupę doświadczonych trenerów z Węgier na czele z Zoltanem Horkaiem, który potrafi rozmawiać nie tylko z psami, ale również z wilkami, jeleniami i niedźwiedziami.

– Były cztery psy, które grały tego samego bohatera, więc w zasadzie niewielu aktorów może sobie pozwolić na tylu dublerów, ilu miał nasz główny bohater – piękny Lampo, pies, który jeździł koleją. Jeżeli jeden piesek był zmęczony, to do akcji przystępował drugi. Mieliśmy tam bardzo profesjonalną opiekę, bo wiadomo, że zwierzaki mają swoje prawa, swoje przyzwyczajenia i również swoje emocje, z którymi czasami nie potrafią sobie poradzić – mówi aktor.

Nie ukrywa jednak, że z jednym psiakiem nie do końca udało się porozumieć i czasem dochodziło do zgrzytów.

– Poszło o to, że chyba zbliżyłem się do niego zbyt mocno i przekroczyłem pewną barierę. Gdyby nie był to pies wytresowany, który reagował na polecenia behawiorystów, swoich trenerów, to myślę, że mógłby mnie chapsnąć, ale nic takiego się nie stało – mówi Mateusz Damięcki.

W związku z akcją promocyjną tej produkcji w najbliższych dniach Lampo będzie można spotkać w pociągach na trasach: Warszawa–Kołobrzeg, Warszawa–Zakopane, Przemyśl–Wrocław czy Chełm–Bydgoszcz. Tytułowy bohater pojawił się także na specjalnej grafice i na lokomotywie PKP Intercity.

ŹRÓDŁO: NEWSERIA, OPR.BAR

EKSPERCI: NIEZBĘDNE SĄ PRECYZYJNE REGULACJE

Podczas gdy generatywna sztuczna inteligencja, której przykładem jest ChatGPT zawładnęła wyobraźnią opinii publicznej, inne formy sztucznej inteligencji są już wdrażane w organizacjach wojskowych, cybernetycznych, opieki zdrowotnej, badaniach naukowych.

Sztuczna inteligencja jest zbyt ważnym tematem, aby pozostawić regulacje z nią związane w rękach prywatnych firm — powiedział podczas konferencji ds. cyberbezpieczeństwa i sztucznej inteligencji Cyber Week w Tel-AwiwieJules Polonetsky, ekspert ds. nowych technologii i szef organizacji Future of Privacy Forum. Z kolei specjalistka z ramienia Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), Audrey Plonk wyraziła przekonanie, że konieczne są reguły uwzględniające prawa człowieka.

— Są to decyzje (związane z rozwojem sztucznej inteligencji - PAP), które wpływają na ludzkie życie, demokrację oraz dyskryminację dlatego w demokratycznych społeczeństwach potrzebujemy regulacji dotyczących tego, jak chcemy radzić sobie z wyzwaniami związanymi ze sztuczną inteligencją" - podkreślił w rozmowie z korespondentem PAP Jules Polonetsky.

Komentując decyzję włoskich władz, które w marcu zdecydowały tymczasowo zablokować ChatGPT Polonetsky stwierdził, że wprowadzając nowe technologie trzeba się zawsze upewnić, że mamy odpowiednie zabezpieczenia np. w przypadku używania tych technologii przez niepełnoletnich.

— Sztuczna inteligencja (SI) nieuchronnie zmieni świat pracy i będzie dotyczyć nas wszystkich, i wszystkich sektorów gospodarki. Dlatego potrzebujemy reguł, które w odniesieniu do tej technologii bedą uwzględniały podstawowe kwestie związane z prawami człowieka — wskazała Audrey Plonk odpowiedzialna za kwestie digitalizacji ekonomii z ramienia z Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD).

Podczas gdy generatywna sztuczna inteligencja, której przykładem jest ChatGPT i duże modele językowe zawładnęły wyobraźnią opinii publicznej, inne formy sztucznej inteligencji są już wdrażane w organizacjach wojskowych, cybernetycznych, opieki zdrowotnej, badaniach naukowych.

Plonk na pytanie o sens apeli o powstrzymanie prac nad sztuczną inteligencją stwierdziła, że inicjatywy takie jak list podpisany w marcu przez setki biznesmenów, inwestorów i ekspertów od SI, w tym m.in. Elona Muska domagających się co najmniej półrocznej przerwy w rozwoju systemów sztucznej inteligencji są raczej sygnałem, że potrzebujemy regulacji dotyczących tej technologii.

— Ludzie martwią się, że nie są w stanie sprostać nowej technologii — podkreśliła Plonk.

Jednocześnie zaznaczyła, że wstrzymanie prac nad nową technologią lub jej zakazanie nie jest rozsądnym pomysłem, zwłaszcza w przypadku, gdy na przykład komunistyczne Chiny inwestują miliardy w rozwój sztucznej inteligencji.

— Trudno jest mi wyobrazić, jak mielibyśmy powstrzymać ten rozwój. Po prostu potrzebujemy reguł oparty na demokratycznych wartościach — powiedziała Audrey Plonk i dodała: Jeśli my zaprzestaniemy prac, to Chiny nie przestaną nad nią pracować.

Ekspertka zwróciła uwagę, że sztuczna inteligencja wpłynie na „wszystkie sektory gospodarki" i że jeśli kiedyś mniej wykwalifikowani pracownicy byli zagrożeni utratą pracy, gdyż pewne procesy zostały zautomatyzowane, to obecnie może to dotyczyć np. prawników, dziennikarzy lub informatyków.

— Jednocześnie wiemy, że ta technologia będzie tworzyła nowe miejsca pracy. Każdy będzie używał sztucznej inteligencji — oceniła.

MARCIN MAZUR/PAP

eprasa.pl c9512592db

1 SIERPNIA

79. rocznica powstania warszawskiego

Program uroczystości:
* wysłuchanie sygnału syren,
* odegranie hymnu państwowego,
* przemówienia okolicznościowe,
* część artystyczna,
* składanie kwiatów i zniczy przed pomnikiem,

Godz. 17.00, Pomnik Powstańców Warszawskich, ul. Sybiraków.

1 SIERPNIA

Wakacje w Gotyku

Olsztyn

Cykl warsztatów skierowany do dzieci o Mikołaju Koperniku i olsztyńskim zamku.

Godz. 10.00, Zamek Kapituły Warmińskiej (dziedziniec), ul. Zamkowa 2.

1 SIERPNIA

Historyczny Wieczór Filmowy

Olsztyn

Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego wraz z Miastem Olsztyn oraz Fundacją Rozwoju Kinematografii zapraszają na Historyczny Wieczór Filmowy. W ramach wydarzenia zaprezentowany zostanie film „Miasto 44" reż. Jan Komasa.
Wydarzenie jest bezpłatne, a organizator zapewnia miejsca siedzące w postaci leżaków.

Godz. 20.30, Park Kusocińskiego.

Fot. mat. org.

1 SIERPNIA

Spotkanie z Miłoszem Szymańskim

Spotkanie z Miłoszem Szymańskim - twórcą podcastów „Za rubieżą" (8,2 mln odsłuchów) i „Lekcja historii" (2 mln odsłuchów).
Godz. 18.00, Biblioteka Multimedialna Planeta 11, Al. Piłsudskiego 38.

Fot. mat. org.

3 SIERPNIA

Letni Uniwersytet im. Ambrożego Kleksa

Olsztyn

To wakacyjny cykl animacyjno-edukacyjny inspirowany fabułą książek Jana Brzechwy, cieszących się popularnością w kolejnych pokoleniach czytelników i stanowiących fenomen polskiej kultury i popkultury.
TAJEMNICE DOKTORA PAJ-CHI-WO:
18:00 – Guzik dla szpaka Mateusza: warsztaty edukacyjne (Mobilne Laboratoria Przyszłości). Wiek: 10+
18:00 – Upcykling artystycznie (Notoboho). Wiek: 16+
19:00 – Wzmocnienie: praktyka jogi (Beata Sztomberska). Wiek: 16+

Godz. 18.00, Zajezdnia trolejbusowa i okolice.

5 SIERPNIA

Święto Warmińskiego Piwowara w Dywitach

Dywity

Pokazy warzenia piwa, liczne stoiska piwowarów domowych i lokalnych browarów z Warmii i Mazur, finał Warmińskiego Konkursu Piw Domowych, koncerty muzyczne czterech zacnych kapel, pyszna żywność regionalna, turniej gry w kapsle o Mistrzostwo Gminy Dywity, stoisko kolekcjonerskie – tak w dużym skrócie wygląda program Święta Warmińskiego Piwowara Zagrają: Zespół Jary, Oddział Zamknięty, Lipali, Fajrant , Tres Akordes! **Godz. 16.00, plaża Dywity.**

Fot. mat. org.

5 SIERPNIA

Local Warming

Olsztyn

W ramach cyklu CHWACKO, MOK Olsztyn zaprasza na Local Warming 2023 – noc z najlepszą muzyką elektroniczną! W programie live acty i sety DJ'skie na świeżym powietrzu. Dwie sceny i wyjątkowy klimat okolic Tartaku i Zajezdni.

Godz. 18.00, Park Centralny (przy Tartaku Raphaelsohnów).

8 SIERPNIA

Koncert Finałowy Cello Wave 3 – Sierpniowi PrzyjaCELLE

Olsztyn

Niezastąpiona porcja wzruszającej muzyki i dobrego samopoczucia | Eulalia Subira (Hiszpania), Brendan Conroy (Australia), Valdas Povilaitis (Litwa), Paweł Panasiuk (Polska) – wiolonczela, Agnieszka Panasiuk (Polska) – fortepian & Cellofuny | W programie: solowe i zespołowe evergreeny wiolonczelowe wzbogacone o polskie i zagraniczne perły.

Godz. 18:00, sala koncertowa Filharmonii.

10 SIERPNIA

Warmińska Noc Perseidów

Olsztyn

» Park Centralny
16.00–19.00 Obóz średniowieczny – prezentacja broni, obyczajów – konkurencje dla publiczności – rzut maczugą do celu, ścięcie kapuścianej głowy – Bractwo Rycerskie Zamku Olsztyńskiego
16.00–22.00 Jak Kopernik obserwował? – Prezentacja instrumentarium Kopernika
» Przy Fontannie
19.00 Warsztaty dawnego tańca
20.30 Teatrzyk Copernicus – Teatr Form Niezależnych Korzunowicz
22.00 Obserwacje meteorów - opowieści o gwiazdach przy akompaniamencie zespołu muzyki dawnej Vocantus
» Teren przy Muzeum Nowoczesności
15.00–20.00 Stoisko z dawnymi instrumentami
16.00–20.00 Stoisko Szlaku Kopernikowskiego
» Muzeum Nowoczesności
Coś więcej o spadających gwiazdach – posłuchajmy specjalistów
18.00 Dla dzieci - Opowieści o gwiazdach – Joanna Widzińska
19.00 Co nam spada z nieba? – Jacek Drążkowski
20.00 Niebo Kopernika z kamienia, czy z łez? – Ernest Świerczyński
21.00 Co gubią komety? – Andrzej Pilski
» Zajezdnia Trolejbusowa
15.00-18.00 Nieziemska zabawa, czyli spacer po księżycu: edukacyjne animacje (Mobilne Laboratoria Przyszłości)
15.00-18.00 Co widziało oko Pana Kleksa? – międzyplanetarne warsztaty dla dzieci
21.00 Pan Kleks w kosmosie (cz. 1): plenerowy pokaz filmowy

10 CZERWCA

Letni Uniwersytet im. Ambrożego Kleksa.

Olsztyn

To wakacyjny cykl animacyjno-edukacyjny inspirowany fabułą książek Jana Brzechwy, cieszących się popularnością w kolejnych pokoleniach czytelników i stanowiących fenomen polskiej kultury i popkultury.

WARMIŃSKA NOC PERSEIDÓW:
15:00 – 18:00 Nieziemska zabawa, czyli spacer po księżycu: edukacyjne animacje (Mobilne Laboratoria Przyszłości). Wiek: 10+
15:00 – 18:00 Co widziało oko pana Kleksa? Międzyplanetarne warsztaty dla dzieci
21:00 Pan Kleks w kosmosie (cz. 1): pokaz filmowy

Godz. 18.00, Zajezdnia trolejbusowa i okolice.

12 SIERPNIA

SPACER Z MUZEUM NOWOCZESNOŚCI: ALEJA WOJSKA POLSKIEGO

Olsztyn

Dzieje jednej z głównych arterii Olsztyna.

Godz. 11.00,Start: Tartak Raphaelsohnów.

14 SIERPNIA

PRO MUSICA ANTIQUA

Olsztyn

Koncert kameralistów pod kier. prof. Leszka Szarzyńskiego.

Godz. 18.00, Kościół ewangelicko-augsburski, ul. Stare Miasto 1
Wstęp wolny.

14 SIERPNIA

KINO PL/_enerowe, GŁUPCY, reż. Tomasz Wasilewski

Olsztyn

Opowieść o biologiczności, więzach krwi, pierwotnych impulsach i ich zderzeniu z rodziną.

Godz. 21.00, Park Podzamcze, przy fontannie „Ryba z dzieckiem".

17 SIERPNIA

Koncert: KUKULSKA MTV UNPLUGGED

Olsztyn

Poszerzony skład, akustyczne brzmienia i niepowtarzalna oprawa wizualna w ikonicznym formacie.

Godz. 20.00, Amfiteatr, ul. Okopowa.

19 SIERPNIA

Lady Pank MTV Unplugged

Olsztyn

Legendarny polski zespół Lady Pank jest dwunastym polskim wykonawcą zaproszonym do udziału w tym kultowym cyklu. Po wydaniu albumu w cyklu MTV Unplugged, zespół wyruszył w trasę koncertową po kraju pod tym samym szyldem, ciesząc rzesze fanów swoim zupełnie nowym obliczem.

Fot. mat. org.

Godz. 20.00, Amfiteatr im. Czesława Niemena w Olsztynie.

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
108422otbr-a-M

LASSIE. Nowe przygody / familijny / od 7 lat / dubbing: 10:00, 12:30, 14:40, 17:15
NAWIEDZONY DWÓR / dubbing: 11:30, 17:00
NAWIEDZONY DWÓR / napisy: 14:20, 19:45
PAJĘCZYNA / napisy: 14:00, 19:00, 21:15
ALIBI.COM 2 / napisy: 11:45, 18:45, 21:00
BARBIE / napisy: 13:15, 14:50, 18:30, 20:10, 21:10
BARBIE / dubbing: 12:15, 15:50, 17:30
OPPENHEIMER / napisy: 11:15, 14:30, 15:15, 18:15, 19:30
INDIANA JONES i artefakt przeznaczenia / dubbing: 11:00
MIĘDZY NAMI ŻYWIOŁAMI / familijny / od 7 lat / dubbing: 10:30, 15:30, 18:00
MIRACULOUS: Biedronka i Czarny Kot. Film / familijny / od 7 lat / dubbing: 10:45, 16:15
MISSION: IMPOSSIBLE - Dead Reckoning Part 1 / napisy: 20:30

eprasa.pl c9512592db

NIERUCHOMOŚCI

DOM.WM.PL

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 41 m2, 320000 zł, 2 pok., Mieszkanie na 2p/ 41m w tym piwnica 3,70 . Sprzedaż lub zamiana na 2-pokojowe na Jarotach AS 603 584 180, *42/**AS.***

OLSZTYN, Podgrodzie, Warszawska, 59 m2, 380000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie na 1p. w Kamienicy 1935r. ogrzewanie gazowe oczekuje na podłączenie do miasta . Lokalizacja doskonała cisza , spokój i wszędzie blisko . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *50/**AS.***

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 342 000 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., *10/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 365 000 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garaże podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, *24/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 416 000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, *16/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 479 000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,położone okolice lasu i jeziora, *58/**RYN***

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, *53/**AS.***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

NATERKI, Naterki, 70 m2, 350000 zł, 2 pok., Domek letniskowy 50m od jeziora Naterskiego , domek w bardzo dobrym stanie z wyposażony , pieknie położony dla rodziny ceniącej piękno i spokój , więcej 603 584 180, *57/**AS.***

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1600000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomość , utrzymana zadbana . Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *75/**AS.***

OLSZTYNEK, 550000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 550 tyś zł polecam, *53/**RYN***

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 750000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 750.000,00 zł, *23/**RYN***

OLSZTYN-KIEŹLINY, Kieźliny, 151 m2, 750000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 750.000,00 zł, *22/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, *55/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 750000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 750.000,00 zł, *26/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 750000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 750.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, *21/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow. działki 1039m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *55/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow. działki 1001m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *56/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 915m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *57/**RYN***

SZĄBRUK, Sząbruk, 70 m2, 350000 zł, 2 pok., Dom letniskowy odległość od jeziora Naterskiego ok. 50 m od Olsztyna 14 km , domek ładnie utrzymany z całym wyposażeniem tylko wejść i wypoczywać . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *32/**AS.***

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa , sucha obecnie łąka . Więcej 603 584 180, *55/**AS.***

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, *34/**RYN***

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2,3944m2, 5151m2,7100m2,1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, *28/**RYN***

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, *36/**RYN***

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, *37/**RYN***

MYKI, 1200 m2, 215500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Polecam, *64/**RYN***

MYKI, 950 m2, 161500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych., *62/**RYN***

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 480000,00 zł,polecam, *30/**RYN***

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości dzałek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, *31/**RYN***

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi . 603 584 180, *52/**AS.***

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atkacyjna działak budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, *25/**RYN***

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, *12/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego.przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, *43/**RYN***

OLSZTYN, Jaroty, 423 m2, 1400000 zł, Lokal idealny na przedszkole, żłobek, biuro, szkołę. Opłaty 450,00 zł. Idealne położenie, dobrze skomunikowany. OKAZJA POLECAM!!!!!, *60/**RYN***

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacjia cena 480 tyś zł polecam, *42/**RYN***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

działki | grunty

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, *75/**AS.***

Ryszard Nowoszyński licencja 4186
Licencja 4186
RYNO
NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN
ul. Leonharda 5B
tel. 515 247 987, 89 533 89 00
ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl
RYN
1419obb1-c-M

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS
619obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, *80/**AS.***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, *2/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!, *1/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, *50/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, *5/**RYN***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *44/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *60/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 280000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 41 m2, 315000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki , ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 piętra ZAPRASZAM 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 360000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48 , łazienka z oknem , balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze , doskonała lokalizacja wszędzie blisko . www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *32/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Poprzeczna, 67 m2, 10 zł, 3 pok., 2000 rok, Na zamianę kwaterunkowe , ładne 3-pokoje mieszkanie dla rodziny . Oczekiwana zamiana na kawalerkę z ogrzewaniem miejskim do 3p. więcej 603 584 180, *43/**AS.***

eprasa.pl c9512592db

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Osiedle Generałów, Hallera 4 B, 32 m2, 245000 zł, 1 pok., 2000 rok, Atrakcyjna kawalerka na trzecim piętrze, w budynku czterpoiętowym , przy ul Hallera. budynek z roku 2000. Pokój z kuchnią, łazienka oraz przedpokój. Pow.32 m2 .Cena 245000 zł. Kontak 664174484, *ABR-11660/**ABR***

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe piony CO, wod-kan). tel. 660 590 596, *LEG-MS-516/**ALH***

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p /11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnio-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, *LEG-MS-49/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Osiedle Generałów, Grota Roweckiego 29, 61,09 m2, 458175 zł, 3 pok., 2007 rok, Mieszkanie na parterze, w bloku dwupiętrowym przy Grota Roweckiego. Pow.62 m2, dwie sypialnie, salon z otwarta kuchnią , duży balkon, piwnica. Miejsce postojowe w hali w cenie 30000 zł. Tel.533023134, *ABR115999/**ABR***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyny budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, *LEG-MS-504/**ALH***

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, *1/2021/**KO.***

OLSZTYN, Podgrodzie/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, *LEG-MS-517/**ALH***

OLSZTYN, Jaroty, Edwarda Turowskego 8, 93 m2, 599000 zł, 4 pok., 2000 rok, Duże mieszkanie dwupoziomoe przy ul Turowskiego na trzecim piętrze. Pow.93 m2, trzy pokoje, duży salon z jadalnia, dwie łazienki (prysznic i wanna). Dwa balkony.Cena 599000zł.kontakt 664174484, *ABR-11623/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, *ABR 11519/**ABR***

STARY OLSZTYN, Bartąg/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYŁA, świetnie utrzymany(stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko oś. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, *LEG-DS-512/**ALH***

domy | siedliska

BARCZEWO, Barczewo, Wiśniowa 16, 145 m2, 449000 zł, 6 pok., 1970 rok, Dom typu bliźniak w Barczewie. Pow.domu 145 m2, pow.działki 514 m2. Dom z roku 1970 - do remontu. Na działce budynek gospodarczy i szklarnia. Działka ogrodzona. Cena 449000 zł. Kontakt 533023134, *ABR-11671/**ABR***

GIETRZWAŁD, Gietrzwałd 33 C, 212 m2, 2499000 zł, 3 pok., Luksusowa rezydencja w Gietrzwałdzie, tuż przy lesie.Dom nowoczesny, parterowy, z garażem. wybudowany w 2020 roku. Pow. działki 24068m2. Zamontowana fotowoltaika. Cena 2499000 zł. Kontak 664174484., *ABR-11508/**ABR***

OLSZTYN, Szczęsne, Szczęsne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, *12/2021/**KO.***

OLSZTYN, Gutkowo, Bałtycka 176, 150 m2, 590000 zł, 6 pok., 1960 rok, Dom parterowy z uzytkowym poddaszem w Gutkowie o pow.150 m2 - do kapitalnego remontu z roku 1960. Działka ma pow.1448 m2. na działce budynek gospodaczy.Dojazd droga asfaltową. Tel.533023134, *ABR-11598/**ABR***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, *ABR-11493/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., *ABRDS11385/**ABR***

OLSZTYN, Redykajny, Hozjusza 1A, 425 m2, 3000000 zł, 7 pok., Rzydencja na Redykajnach. Dom wybudowany w roku 2013, nowoczesny z budynkiem garażowym. Dom parterowy z użyt. poddaszem, pow. domu 425 m2, pow.działki 4000 m2. Cena 3000 000 zł. Kontakt 664174484., *ABR_11644/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4/**KO.***

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, *14/201/**KO.***

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

SZĄBRUK, Szabruk, Szabruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, Ip./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, *LEG-LS-501/**ALH***

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, *ABRLS11422/**ABR***

SZĄBRUK, Szabruk, Szabruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, *LEG-MS-532/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.-- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, *15/2021/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 11 Listopada 7, 150 m2, 14850 zł, 1 pok., Lokal usługowo - handlowy tuż przy Starówce, narożny o pow.150 m2. Wejście do lokalu z chodnika. Pow. 150 m2 (sala sprzedaży , pomieszczenie magazynowe). Czynsz najmu 99 zł za m2 . Kontakt 533023134, *ABR-11621/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego 17, 57 m2, 2800 zł, 1 pok., Do wynajmu lokal na Jarotach, w ciagu innych loakali użytkowych. Wejście z chodnika, duża witryna. Pow.57 m2 , obecnie w lokalu jest sklep odzieżowy. Czynsz wynajmu 2800 netto. Kontakt 533023134, *ABR-11670/**ABR***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

GO INTERWENCJE
#rzetelnaGO
PRZECIEŻ TAK NIE MOŻE BYĆ
BO MIESZKANIE JEST ŹLE UŻYTKOWANE?
SŁUCHAMY I WSPIERAMY...
1886 2023
137 LAT
...KIEDY INNI MILCZĄ!
WŁĄCZ SIĘ!

eprasa.pl c9512592db

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIHOLENDERSKIE.EU, 503-103-703

kupię

KUPIĘ MIESZKANIE może być do remontu lub zadłużone. Pomogę w spłacie długu. Zapłacę 5000 zł za informację o takiej nieruchomości, tel. 661435785

do wynajęcia

ELEGANCKI lokal biurowy 23m2, tanio, Jaroty, budynek Lech Centrum. 516-005-130, 516-005-163

ELEGANCKI lokal handlowo-biurowo-produkcyjny 169m2, Dorotowo 399, przy trasie S-51, dobrze widoczny reklamowo, tanio, 516-005-130, 516-005-163

PRACA

dam pracę

ZATRUDNIĘ pracowników w gospodarstwie rolnym, 511-006-831

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

AUTO-MOTO

kupię

SKUP AUT!!! NAJWYŻSZA CENA, TEL. 730 750 266

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KURY młode nioski, od hodowcy, szczepione, dowóz, TANIO, 502-031-298

KURY młode nioski, od hodowcy, szczepione, dowóz, TANIO, 502-031-298

SPRZEDAŻ kur, kurcząt - dostawa gratis, 503-508-148

maszyny rolnicze

SPRZEDAM: MASZYNY ROLNICZE UŻYWANE 200 SZT. Kiwity, tel. 605-429-486, Węgorzewo, tel. 539-448-102.

Szukasz klientów?

Wybierz nas!

Wybierz profesjonalistów

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

mp-xxpo-7491b-M

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 27 lipca 2023 r. odszedł do Domu Ojca nasz Kochany Mąż, Tata, Dziadek i Brat

ś. † p. Wojciech Kamiński

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 2 sierpnia 2023 r. o godz. 13.00 mszą świętą w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny Saletyńskiej przy ul. Morskiej. Ceremonia pochowania urny z Prochami odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Wdzięczna Bogu za Dar Jego Życia Rodzina

150823opb1-a -P

Z głębokim żalem żegnamy zmarłą w dniu 28 lipca 2023 r.

ś. † p.

Mariannę Popławską

emerytowaną pracownicę Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Olsztynie.

Rodzinie i Najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia

składają
Zarząd i współpracownicy
z Olsztyńskich Wodociągów

150723opb1-a -P

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że 27 lipca 2023 r. odszedł od nas

ś. † p.

Tomasz Andrzej Napiórkowski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się (w środę) 2 sierpnia 2023 r. O godz. 10.00 msza św. żałobna w kościele Chrystusa Króla ul. Wyspiańskiego w Olsztynie. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążeni w smutku
siostra Krystyna z mężem

151323opb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 30 lipca 2023 r. zmarł w wieku 86 lat nasz kochany Tata i Wujek

ś. † p.

Janusz Tadeusz Milewski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 2 sierpnia 2023 r. o godz. 9:00 mszą świętą w kościele pw. św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej 41, po której nastąpi wyprowadzenie na cmentarz komunalny przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w żałobie rodzina

151423opb1-a -P

Pani **Joannie Tyc**

głębokie wyrazy współczucia i żalu z powodu śmierci

Mamy

składają pracownicy i sędziowie
IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
Sądu Okręgowego w Olsztynie

150323opb1-a -P

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY

dawniej market

OLSZTYN ul. Lengowskiego 18-20 — 895 355 300, 602 327 277

BISKUPIEC ul. Armii Krajowej 4 — 897 152 093, 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-g-M

ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125

całodobowe przewozy zmarłych

www.zuparkadia.olsztyn.pl

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

103923opb1-c-P

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-d-M

ARKA

USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-i-M

eprasa.pl c9512592db

POLONIA ZDOBYŁA GÓRĘ. AŻ 16 RAZY!

PIŁKA NOŻNA Sześć dwucyfrowych wyników, seria jedenastek w Turznicy oraz boiskowe powroty prawdziwych ligowych wyjadaczy – tak w największym skrócie wyglądała runda wstępna Bank Spółdzielczy w Szczytnie Wojewódzkiego Pucharu Polski.

Runda wstępna okręgowych rozgrywek pucharowych ponownie poprzedziła start ligowych zmagań, więc w ostatnich dniach lipca na kilkudziesięciu boiskach w regionie odbyły się pierwsze piłkarskie pojedynki sezonu 2023/24. Jak to w pucharowej rywalizacji bywa, różnica pomiędzy umiejętnościami rywali w początkowych rundach była niekiedy spora, w efekcie nie zabrakło kilku wysokich rezultatów.

Rekordowy wynik padł w starciu Góry Idzbark, nowej ekipy w klasie B, z Polonią Pasłęk. Goście triumfowali 16:0, a bramkową zdobyczą podzieliło się aż ośmiu polonistów. Dwucyfrowe wyniki padły w jeszcze kilku innych meczach. Pierwszym liderem klasyfikacji strzelców został Konrad Radzikowski z Rominty Gołdap, który zdobył sześć z dziesięciu bramek w meczu z Szansą Reszel.

Nie brakowało spotkań, gdzie wyniki były nieco niższe, ale przewaga jednej z ekip nie podlegała żadnej dyskusji. Taki przebieg miało spotkanie Czarnych Olecko ze Zniczem Biała Piska, w którym goście triumfowali 5:2.

– GRALIŚMY Z ZESPOŁEM, KTÓRY OD POCZĄTKU BRONIŁ SIĘ CAŁĄ JEDENASTKĄ – MÓWI PRZEMYSŁAW KOŁŁĄTAJ, TRENER ZNICZA. – GOSPODARZE ZDOBYLI DWIE BRAMKI PO KONTRACH I NASZYCH BŁĘDACH W USTAWIENIU, ALE NASZĄ KREATYWNOŚĆ W OFENSYWIE I ŁATWOŚĆ DOCHODZENIA DO OKAZJI BRAMKOWYCH OCENIAM BARDZO DOBRZE. PRZY ODROBINIE LEPSZEJ SKUTECZNOŚCI MOGLIŚMY WYGRAĆ NAPRAWDĘ WYSOKO.

Fot. Łukasz Szymański

Znicz Biała Piska (na zielono) na wyjeździe pewnie wygrał z Czarnymi Olecko

W przypadku meczów zespołów o zbliżonym potencjale rywalizacja była bardziej wyrównana. W Kętrzynie doszło do starcia reprezentantów IV ligi. Mamry Giżycko po golach Pawła Drażby i Michała Świderskiego wygrały 2:0 z Granicą i zrewanżowały się zespołowi trenera Adama Fedoruka za porażkę na tym samym etapie WPP niemal równo przed rokiem.

Z kolei w starciu Płomienia Turznica z Sokołem Ostróda, który buduje nową drużynę na ligę okręgową, o awansie zdecydowały rzuty karne. W regulaminowym czasie padł remis 1:1 po bramkach Romana Śnieżawskiego dla Płomienia i odpowiedzi Tomasza Śnieżawskiego. Karne lepiej egzekwowali ostródzianie i zapisali na swoim koncie pierwszy mały sukces po prawdziwej rewolucji, która w ostatnich tygodniach zaszła w klubie.

DO NIECODZIENNEJ SYTUACJI DOSZŁO W SĘPOPOLU, BO PIERWSZY ZESPÓŁ ŁYNY ODDAŁ WALKOWEREM MECZ Z RONĄ, NATOMIAST AWANSOWAŁ DRUGI ZESPÓŁ ŁYNY, BO TEŻ WALKOWEREM WYGRAŁ Z MAZUREM PISZ.

Tradycyjnie oprócz zespołów obligatoryjnie uczestniczących w pucharowych rozgrywkach, nie zabrakło drużyn, które mobilizują się specjalnie na udział w regionalnym pucharze. Na rundzie wstępnej udział zakończyła Drużyna Wielkich Serc, która akurat regularnie rozgrywa towarzyskie mecze charytatywne, a także zespół sędziów piłkarskich, czy reprezentanci Warmińsko-Mazurskiego Związku Piłki Nożnej. W grze pozostała za to Strefa Aut, wygrywając 3:1 z Orzycem Janowo. Przemysław Płoszczuk zaprosił wielu byłych kolegów z boiska doskonale znanych w regionie, a jego team już doczekał się miana „ekipy na finał".

Na rękę drużynom, które trenują mniej regularnie niż ligowcy, poszedł także związek. W rundzie wstępnej dopuszczono możliwość zmian powrotnych, o ile zgodę na to na przedmeczowej odprawie wyraziły obie rywalizującego ekipy.

Teraz przed zespołami III ligi, IV ligi i klasy okręgowej inauguracja ligowych zmagań. Kolejne mecze pucharowe odbędą się w połowie sierpnia.

ŁUKASZ SZYMAŃSKI

WYNIKI RUNDY WSTĘPNEJ WPP:
Agricola Mierki – Błękitni Stary Olsztyn 0:1, LZS OHI Frednowy – GKS Wikielec 0:12, Błękitni Pasym – Stomil II Olsztyn 0:3, Strefa Aut – Orzyc Janowo 3:1, Rona 03 Ełk – Łyna Sępopol 3:0 walkower, Pojezierze Prostki – Mrągowia Mrągowo 0:4, Czarni Olecko – Znicz Biała Piska 2:5, Szansa Reszel – Rominta Gołdap 0:10, Pomarańcze Korsze – Orlęta Rema Reszel 0:12, Jurand Barciany – Mazur Ełk 1:4, Mazur Wydminy – Orzeł Czerwonka 2:5, Pogoń Ryn – Wilczek Wilkowo 3:11, Tempo Ramsowo Wipsowo – Victoria Bartoszyce 1:3, Łyna II Sępopol – Mazur Pisz 3:0 walkower, Żagiel Piecki – MKS Korsze 2:1, Granica Kętrzyn – Mamry Giżycko 0:2, MKS Jeziorany – Węgoria Węgorzewo 1:3, Pama Powodowo – Olimpia II Elbląg 0:3 walkower, Piast Wilczęta – Kormoran Zwierzewo 1:3, Barkas II Tolkmicko – Dąb Kadyny 1:2, Syrena Młynary – Zatoka Braniewo 2:7, Zagłada Lisów – Pomowiec Gronowo Elbląskie 0:3 walkower, Granica Zagaje – Kormoran Bynowo 3:0 walkower, Wałsza Pieniężno – Barkas Tolkmicko 3:0 walkower, MKS Miłakowo – Polonia Lidzbark Warmiński 0:7, LKS Tyrowo – Huragan Morąg 3:4, Agat Jegłownik – Błękitni Orneta 2:1, Perkun Orżyny – Burza Słupy 7:2, Leśnik Nowe Ramuki – GLKS Jonkowo 0:1, Wałpusza 07 Jesionowiec – Warmia Olsztyn 2:3, Gwardia Szczytno – GKS Stawiguda 0:3, KS Wrzesina – Naki Olsztyn 5:4, Fortuna Gągławki – Olimpia Olsztynek 1:4, Stomil III Olsztyn – GKS Szczytno 3:1, Omulew Wielbark – Tęcza Biskupiec 0:4, Unia Susz – Motor Lubawa 1:2, KS Mroczno – Avista Łążyn 1:3, Orzeł Ulnowo – Colet Kozłowo 1:3, Ewingi Zalewo – Delfin Rybno 4:0, Zamek Kurzętnik – Drwęca Nowe Miasto Lubawskie 0:7, Ossa Biskupiec – Polonia Iłowo 4:0, Drewneks Sampława – Czarni Rudzienice 0:1, Orzeł Janowiec Kościelny – Start Nidzica 1:3, Jordan Kazanice – Iskra Narzym 0:1, Iskra Smykówko – MKS Działdowo 0:8, GKS Pisa II Barczewo – Drużyna Wielkich Serc 3:2, Pisa Barczewo – WZMPN i Przyjaciele 9:0, Arbiter Tęczowy Las Pizza & Pasta Olsztyn – LKS Różnowo 0:5, Reduta Bisztynek – KS Wojciechy 3:2, Góra Idzbark – Polonia Pasłęk 0:16, Grunwald Gierzwałd – IKS Jeziorak Iława 1:12, ADP Działdowo – Olimpia Kisielice 2:3, Torpeda Rożental – Wel Lidzbark 3:4, Polonia Markusy – Cresovia Górowo Iławeckie 0:5, Płomień Turznica – Sokół Ostróda 1:1 karne 4:5, Zalew Frombork – Tęcza Miłomłyn 2:4

*** Wolny los:** Concordia Elbląg, Constract Lubawa, Śniardwy Orzysz, DKS Dobre Miasto

Fot. Emil Marecki

Błękitni Pasym – Stomil II Olsztyn 0:3

O PIŁCE

Cztery mecze we wtorek i osiem w środę - tak wygląda program rewanżowych spotkań 2. rundy eliminacji Ligi Mistrzów.

>>> Wtorek (w nawiasach wyniki pierwszych meczów: Panathinaikos Ateny - Dnipro-1 (3:1), Olimpija Lublana - Łudogorec Razgrad (1:1), BATE Borysów - Aris Limassol (2:6), Slovan Bratysława - Zrinjski Mostar (1:0)

>>> Środa: FK Astana - Dinamo Zagrzeb (0:4), Karabach Agdam - Raków Częstochowa (2:3), BK Haecken Goeteborg - KI Klaksvik (0:0), Molde FK - HJK Helsinki (0:1), Maccabi Hajfa - Sheriff Tyraspol (0:1), KRC Genk - Servette Genewa (1:1), FC Kopenhaga - Breidablik (2:0), Galatasaray Stambuł - Żalgiris Wilno (2:2).

*** Manchester United podpisał nową umowę o wartości 900 milionów funtów (1,1 miliarda dolarów) z firmą Adidas**. Angielski klub związał się z oficjalnym dostawcą strojów na kolejne 10 lat.
To najbardziej lukratywny kontrakt sponsorski w historii Premier League.
Niemiecki gigant odzieży sportowej został oficjalnym sponsorem strojów klubu z Old Trafford w sezonie 2015/16 (wrócił wówczas do MU po 23-letniej przerwie), gdy podpisał umowę o wartości 750 milionów funtów, co było wówczas rekordem.
Podpisany teraz kontrakt będzie jeszcze wyższy, a współpraca - jak przekazano w oświadczeniu klubu - będzie kontynuowana do czerwca 2035 roku. Dodano, że nowa umowa kładzie duży nacisk na kobiecą drużynę Manchesteru United.
Jeżeli jednak „Czerwone Diabły" nie zakwalifikują się do Ligi Mistrzów przez dwa kolejne sezony, wtedy kontrakt zostanie obniżony o 30 procent.

DRYH

eprasa.pl c9512592db

NIE MA MOCNYCH NA HOŁOWCZYCA

SPORTY MOTOROWE\\\ Trzy starty, trzy zwycięstwa - taki jest bilans załogi Krzysztof Hołowczyc-Łukasz Kurzeja w mistrzostwach Polski samochodów terenowych. Podczas weekendu załoga teamu FosfoPower triumfowała w Rajdzie Polskie Safari.

Hołowczyc za kierownicą BMW X3 Rajd Polskie Safari rozpoczął od wygrania sobotniego prologu. Natomiast w niedzielę załogi miały do pokonania trzy odcinki specjalne, które musiały przejechać dwukrotnie.

Od początku „Hołek" z Kurzeją narzucili szybkie tempo, zapisując na swoim koncie zwycięstwa na dwóch pierwszych odcinkach. Jednak trzeci oes okazał się dla olsztynianina pechowy, bo złapany kapeć i problemy z elektryką auta zepchnęły go na siódme miejsce w klasyfikacji generalnej.

Całe szczęście w strefie serwisowej, dzięki zaangażowaniu mechaników Hołowczyc Racing, udało się usunąć problem. Tym samym olsztynianin miał trzy odcinki, by odrobić prawie trzyminutową stratę. No i dopiął swego, bo tak podkręcił tempo, że nie dał rywalom szans. Wygrał, co było jeszcze do wygrania, w efekcie na mecie rajdu zameldował się z przewagą siedmiu sekund nad drugimi w klasyfikacji generalnej Arkadiuszem Nadolnym i Michałem Marczewskim (Can-Am Maverick). Trzecie miejsce - z minutą straty - zajęli Michał Małuszyński i Julita Małuszyńska (MINI T1+).

- Mieliśmy trochę emocji - przyznaje ze śmiechem Krzysztof Hołowczyc. - Cóż, nawet kiedy się prowadzi w rajdzie, nie można być pewnym zwycięstwa. Wygraliśmy sobotni prolog, narzuciliśmy rywalom nasze tempo, więc wydawało się, że w niedzielę spokojnie dojedziemy do mety na pierwszym miejscu.

TYMCZASEM KAPEĆ NA TRZECIM ODCINKU SPECJALNYM SPOWODOWAŁ STRATĘ PRAWIE TRZECH MINUT I MUSIELIŚMY BARDZO PRZYSPIESZYĆ. NIE BYŁOBY TO JEDNAK MOŻLIWE, GDYBY MOI MECHANICY NIE PORADZILI SOBIE Z USTERKĄ ELEKTRYKI W CZASIE KRÓTKIEJ STREFY SERWISOWEJ. SAMOCHÓD PRZERYWAŁ I GUBIŁ PRĄD.

Fot. archiwum teamu

Krzysztof Hołowczyc i Łukasz Kurzeja na najwyższym stopniu podium Rajdu Polskie Safari

Na szczęście determinacja i profesjonalizm mechaników pozwolił rozwiązać ten problem. Potem więc przycisnęliśmy na ostatnich trzech próbach i finalnie cieszymy się z trzeciego z rzędu wygranego rajdu – podsumował Hołowczyc

W Polskim Safari udział wziął także Adam Binięda, bartoszycki pilot Mirosława Tokarczyka. Załoga Tokarczyk-Binięda zajęła 10. miejsce w klasie T4 (pojazdy UTV) oraz 15. w klasyfikacji generalnej.

- Polskie Safari jest specyficzną rundą, o innej charakterystyce niż pozostałe rozgrywane głównie na poligonie w Drawsku - wyjaśnia bartoszycki pilot. - Tu często fragmenty oesów przypominają odcinki szutrowe znane z rajdów drogowych. Poza tym różnią się długością, bo najdłuższy oes miał raptem 35 km. Pod pewnym względem jest to więc taki sprinterski rajd. Przystępowaliśmy do niego z jasnym celem, czyli meta i z każdym kilometrem zwiększanie swojego tempa. Trochę obaw mieliśmy co do pogody, by trasa nie zamieniła się w wodne i błotne przeprawy. Na szczęście tym razem pogoda nas oszczędziła, choć na odcinkach mieliśmy parę przejazdów przez tzw. waterplashe. Na odcinkach nie mieliśmy większych przygód, oprócz jednej przebitej opony, na szczęście stało się to tuż przed końcem odcinka, więc nie musieliśmy zmieniać koła na oesie. Większy stres był za to na drodze dojazdowej, między ostatnim oesem a metą, bo rozleciał nam się dyferencjał. Do pokonania mieliśmy już tylko niecałe 10 km, więc jadąc bardzo wolno, jakoś dociągnęliśmy do mety i parku zamkniętego. Kończymy zawody na mecie, z fajnym wynikiem, bo nasza klasa jest najliczniejsza w klasyfikacji generalnej, więc zajęcie każdego punktowanego miejsca cieszy.

DRYH

SZCZYPIORNIŚCI WARMII ROZPOCZYNAJĄ TRENINGI

PIŁKA RĘCZNA\\\ Dzisiaj w zaprzyjaźnionym Biskupcu pierwszoligowa Warmia Energa rozpoczyna przygotowania do sezonu. W planie olsztynianie mają też m.in. obóz w Rynie.

O poprzednim sezonie wszyscy w Warmii wszyscy chcieliby jak najszybciej zapomnieć. Przypominamy, że olsztynianie po dwóch latach gry w Lidze Centralnej spadli do I ligi, czyli na trzeci poziom rozgrywkowy w Polsce.

Pod koniec zeszłego sezonu zespół przejął trener Karol Adamowicz, ale było już za późno na uratowanie zespołu przed spadkiem. W klubie zaciśnięto zęby i natychmiast zaczęto budować - praktycznie od nowa - zespół.

Kogo zatem już nie zobaczymy w Warmii? Po zakończeniu okresu wypożyczenia odeszli: Aleksander Pinda, Damian Pawelec i Jakub Kohrs. W najwyższej klasie rozgrywkowej w barwach KPR Legionowo będzie grał Damian Pawelec, natomiast w czołowych zespołach Ligi Centralnej wystąpią: Daniel Makowski (AZS AWF Biała Podlaska), Adam Konkel (Padwa Zamość) i Szymon Mucha (Śląsk Wrocław). Do pierwszoligowej Gwardii Koszalin odszedł Marcin Laskowski, ponadto z olsztyńskim klubem pożegnali się Krystian Matusiak i Dominik Stępień, natomiast Mateusz Kopyciński zakończył karierę.

Pierwszym wzmocnieniem był Piotr Dzido, który po dwóch latach postanowił wrócić do Olsztyna. Wychowanek Szczypiorniaka w ostatnim sezonie nieudanie walczył z Gwardią Koszalin o awans do Ligi Centralnej i teraz postanowił wrócić do rodzinnego miasta.

Kolejnym zawodnikiem, który podpisał kontrakt z Warmią, był pochodzący z Zabrza Andrzej Kryński. Skrzydłowy ma za sobą sporą liczbę występów w Superlidze, w 2019 roku zajął czwarte miejsce z Górnikiem Zabrze. W ostatnim sezonie reprezentował barwy pierwszoligowego Sokoła Kościerzyną i wywalczył tytuł króla strzelców grupy A. Zdobył 185 bramek, więc w Olsztynie liczą na to, że tak samo skuteczny będzie w nowych barwach.

Z Kościerzyny przeniosło się jeszcze pięciu innych zawodników. W barwach Warmii w nadchodzącym sezonie zobaczymy: Wiktora Zamojskiego, Dawida Przysiekę, Dominika Jaworskiego, Szymona Adamczyka oraz Jana Lewandowskiego.

Warto wyjaśnić, że Dawid Przysiek to były reprezentant Polski. 13 lat temu był powoływany przez Bogdana Wentę do kadry i rywalizował o pozycję na środku z takimi zawodnikami jak Tomasz Rosiński, Bartłomiej Jaszka i Grzegorz Tkaczyk. Przysiek ma na swoim koncie ponad 1000 (!) zdobytych bramek w najwyższej klasie rozgrywkowej. Zdobywał je reprezentując barwy Nielby Wągrowiec, Arki Gdynia i Chrobrego Głogów.

Warto też zwrócić uwagę na Wiktora Zamojskiego, który jest wychowankiem Czarnych Olecko. Zawodnik ten ma za sobą grę w juniorskich zespołach Wybrzeża Gdańsk oraz dwa sezony na pierwszoligowych parkietach.

Nowym bramkarzem Warmii został Dominik Jaworski, 23-letni wychowanek MKS Brodnica. W 2018 roku z Truso Elbląg zdobył brązowy medal mistrzostw Polski juniorów. W seniorskiej piłce ręcznej zadebiutował w sezonie 2018/19 w barwach ówczesnego spadkowicza z Superligi Meblach Wójcik Elbląg i spędził tam cztery lata.

Do zespołu ma dołączyć jeszcze dwóch zawodników, by w kadrze było 18 szczypiornistów.

- Mam swoją wizję zespołu. Jestem ciekaw jak zareagują na nią zawodnicy - mówi trener Karol Adamowicz. - Skład jest obiecujący, mamy kim grać. Liczę, że będzie też kim trenować. Pierwszy tydzień treningów będzie zapoznawaniem się i budowaniem formy fizycznej. Chłopcy mieli rozpiskę treningów indywidualnych, więc ich formę sprawdzimy na pierwszy zajęciach. Potem zaczniemy pracę nad taktyką, tym bardziej że mamy mocno przemeblowany skład. Chciałbym także rozegrać 4-5 meczów kontrolnych. Zobaczymy, jak w sytuacjach boiskowych będzie funkcjonował ten skład. Obecnie ciężko jest określić, kiedy w pełni sił wróci do nas Dawid Reichel. A powinien to być mocny punkt naszego składu, zarówno w ataku, jak i w obronie.

W połowie sierpnia olsztynianie wyjadą na tradycyjny obóz przygotowawczy w Rynie. Następnie rozpoczną serię gier sparingowych, a w planach jest udział także w jednodniowym turnieju. Olsztynianie w pierwszym spotkaniu ligowym zagrają na wyjeździe z MKS Grudziądz, po czym w Biskupcu podejmą USAR Kwidzyn. Od 1 listopada olsztynianie mają trenować i grać w nowej hali Urania.

W tym sezonie w I lidze zagrają jeszcze trzy inne zespoły z naszego województwa: Szczypiorniak Olsztyn, Jedynka Morąg oraz Jeziorak Iława.

EMIL MARECKI

eprasa.pl c9512592db

SŁABO ZACZĘLI, DOBRZE SKOŃCZYLI

PIŁKA NOŻNA\\\ Na zakończenie 2. kolejki II ligi Stomil na wyjeździe zagrał z GKS Jastrzębie. Olsztynianie zaczęli słabo, bo po 11 minutach przegrywali 0:1, jednak doprowadzili do remisu, a po przerwie trener Patryk Czubak trafił ze zmianami.

*** GKS Jastrzębie - Stomil Olsztyn 1:2 (1:1)**
1:0 - Ali (11), 1:1 - Kurbiel (20), 1:2 - Florek (75)
STOMIL: Garstkiewicz - Wójcik (46 Szramowski), Szabaciuk, Sadowski, Kubań, Karlikowski (62 Tuleja) - Żwir, Bezpalec, Stromecki (46 Kośmicki), Krawczun (71 Florek) - Kurbiel (71 Bała)

Fot. Emil Marecki

Po podaniu Tomasza Bały (przy piłce) olsztynianie zdobyli w Jastrzębiu zwycięskiego gola

Olsztynianie sezon zaczęli w roli jednego z głównych faworytów do awansu, tymczasem na inaugurację na swoim stadionie sensacyjnie przegrali z rezerwami lubińskiego Zagłębia. W tej sytuacji wyjazd do Jastrzębia nabrał dodatkowego znaczenia, bowiem w razie niepowodzenia już na początku rozgrywek Stomil miałby sześć punktów straty do czołówki.

Do podstawowej jedenastki powrócił kapitan zespołu Żwir, a na ławce rezerwowych zasiadł Florek. W tej sytuacji do wyjściowej jedenastki musiał zostać oddelegowany inny zawodnik o statusie młodzieżowca, no i wybór padł na Szabaciuka.

Gospodarze już po 120 sekundach mogli objąć prowadzenie, jednak groźne uderzenie głową z 7 m obronił Garstkiewicz. Niestety, 9 minut później olsztyński bramkarz już był bez szans, gdy Ali wykorzystał dośrodkowanie z lewej strony boiska. Zdobyty gol nakręcił jastrzębian, wydawało się, że zaraz podwyższą wynik, tymczasem w 20. min Stomil wyprowadził kontrę, którą po podaniu Karlikowskiego skutecznie wykończył Kurbiel. 1:1!

Niestety, był to jedynie wyjątek w słabej grze gości, którzy tuż przed przerwą mogli stracić drugą bramkę, całe szczęście po „bombie" Zycha piłka trafiła jedynie w poprzeczkę.

W drugiej połowie w Stomilu pojawili się Kośmicki (ponownie wypożyczony z Korony Kielce) oraz debiutant Szramowski, lecz na boisku wciąż dominowali jastrzębianie.

W 72. min zeszli Kurbiel i Krawczun, a w ich miejsce pojawili się Bała i Florek. No i po zaledwie trzech minutach okazało się, że była to znakomita zmiana, bo kontrę Stomilu zakończyły podanie Bały i mocny oraz przede wszystkim skuteczny strzał Florka, po którym olsztynianie trochę niespodziewanie objęli prowadzenie.

I chociaż Jastrzębie ambitnie walczyło, to wynik już nie uległ zmianie.

Był to 86. mecz Lukasa Kubania w barwach "Dumy Warmii" - tym samym wyrównał rekord pod względem liczby występów wśród obcokrajowców. Tyle samo meczów ma Białorusin Andriej Syniczyn, który grał w Stomilu w czasach Ekstraklasy oraz wiosną 2005 roku.

*** Inne wyniki 2. kolejki:** Radunia Stężyca - Hutnik Kraków 1:1 (Kasprzak 56 - Wróbel 10), Zagłębie Lubin II - KKS Kalisz 0:0.

DRYH, EM

II LIGA

1. Olimpia G.	6	4:1
Wisła P.	6	4:1
3. Hutnik	4	4:1
4. Pogoń	4	3:1
5. Zagłębie	4	2:1
Radunia	4	2:1
7. Kotwica	3	2:1
8. Stomil	**3**	**3:3**
9. Polonia	3	1:1
Chojniczanka	3	1:1
11. Skra	3	1:3
12. Lech II	1	2:3
13. Jastrzębie	1	1:2
14. Kalisz	1	0:1
15. Olimpia E.	**1**	**2:4**
ŁKS II	1	2:4
17. Stal	0	0:2
18. Sandecja	0	1:4

O PIŁCE

EKSTRAKLASA\\\ Zerowy „przebieg" w dwóch kolejkach zaliczyli beniaminkowie z Niepołomic i Niecieczy - równie fatalnie sezon rozpoczął jeszcze jedynie Górnik. Tym razem najwięcej kibiców zasiadło na trybunach w Poznaniu (23 198), Szczecinie (20 024) i Wrocławiu (16 928). Mecze Legii i Rakowa z powodu występu w europejskich pucharach zostały przełożone na inny termin.

*** 2. kolejka:** Jagiellonia Białystok - Puszcza Niepołomice 4:1 (Łaski 45, Nené 66, Pululu 81, Lewicki 88 - Sołowiej 76), Lech Poznań - Radomiak Radom 2:0 (Ishak 40, Szymczak 83), Pogoń Szczecin - Widzew Łódź 2:1 (Zahovič 46, Kouloúris 64 - Pawłowski 4), Ruch Chorzów - ŁKS Łódź 2:0 (Michalski 14, Swędrowski 75), Stal Mielec - Piast Gliwice 0:0, Śląsk Wrocław - Zagłębie Lubin 1:2 (Expósito 24 k - Kurminowski 53, Bohar 57), Warta Poznań - Górnik Zabrze 2:0 (Szmyt 35 k, Kupczak 87); mecze przełożone: Korona Kielce - Raków Częstochowa, Cracovia - Legia Warszawa.

EKSTRAKLASA

1. Lech	6	4:1
2. Zagłębie	6	4:2
3. Pogoń	6	3:1
4. Legia*	3	3:0
Raków*	3	3:0
6. Ruch	3	3:2
7. Warta	3	2:1
8. Jagiellonia	3	4:4
Widzew	3	4:4
10. Radomiak	3	2:2
11. Stal	2	2:2
12. Cracovia*	1	2:2
13. Korona*	1	1:1
14. Śląsk	1	2:3
15. Piast	1	1:2
16. Puszcza	0	3:7
17. Górnik	0	0:4
18. ŁKS	0	0:5

* mecz zaległy

I LIGA\\\ W poprzednim sezonie Stal Rzeszów w barażach walczyła o awans do Ekstraklasy (przegrała w nich z Niecieczą), natomiast Resovia - drugi klub z tego miasta - pewnie się utrzymała w I lidze. W obecnych rozgrywkach rzeszowianie zaliczyli bolesny falstart - oba kluby przegrały po dwa mecze, w efekcie „odwróć tabelę, Rzeszów na czele"!
A klub z Niecieczy, który w finale barażów niespodziewanie przegrał z Puszczą Niepołomice, też zaczął sezon fatalnie, bo po remisie w Gdyni, teraz u siebie przegrał aż 1:4 z Miedzią Legnica, która niedawno z hukiem spadła z Ekstraklasy.
Powodów do radości nie ma także Szymon Grabowski, były trener Stomilu, który obecnie prowadzi Lechię. Gdańszczanie na swoim stadionie zmierzyli się z Motorem, który awansował do I ligi po wygranym barażu ze... Stomilem, no i trener Grabowski po raz drugi musiał przełknąć gorzką pigułkę, bowiem trzy punkty pojechały do Lublina.
Najwięcej emocji było jednak w Warszawie, gdzie Polonia, kolejny beniaminek i dwukrotny mistrz Polski sprzed lat, podjęła marzącą o awansie Wisłę Kraków. Goście byli zdecydowanie lepsi pod każdym względem (w pierwszej połowie przy piłce byli przez 71 procent czasu!), więc gdy w 90. minucie po pięknym strzale Szymona Sobczaka, byłego napastnika Stomilu, krakowianie objęli prowadzenie 3:1, wydawało się, że jest już „pozamiatane". Tym bardziej że w doliczonym czasie jeden z piłkarzy Polonii został ukarany czerwoną kartką. W tym momencie trybuny warszawskiego stadionu powoli zaczęły się wyludniać, jednak wtedy zaczęły się olbrzymie emocje, bo w siódmej minucie doliczonego czasu Polonia zdobyła kontaktową bramkę. Mieszkający pod Giżyckiem sędzia Grzegorz Kawałko pozwolił jeszcze Wiśle wznowić grę, po czym akcja znowu przeniosła się pod bramkę gości. Ostatnią szansą Polonii był rzut rożny, więc na pole karne pobiegł nawet warszawski bramkarz. I to właśnie on stoczył powietrzny bój z bramkarzem Wisły, po czym piłka trafiła do jednego z polonistów, który mocnym strzałem umieścił piłkę w siatce! Wielka radość wybuchła na trybunach i na ławce rezerwowych gospodarzy, jednak sędziowie obsługujący VAR mieli wątpliwości. W efekcie do monitora musiał podbiec Grzegorz Kawałko, który ostatecznie zadecydował, że bramkarz Polonii faulował bramkarza Wisły, więc gola nie uznał. Jednak gest arbitra warszawianie zrozumieli jako uznanie gola, więc ponownie zaczęli szaleć ze szczęścia, lecz ich radość była bardzo krótka.

*** Wyniki 2. kolejki:** Odra Opole - Resovia 3:0 (Czapliński 53, Makuszewski 80, Galán 90), Podbeskidzie Bielsko-Biała - Znicz Pruszków 1:1 (Misztal 31 - Moskwik 42), Zagłębie Sosnowiec - Wisła Płock 1:1 (Bykow 61 - Szwoch 29 k), Lechia Gdańsk - Motor Lublin 0:1 (Wolski 90), Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Miedź Legnica 1:4 (Poznar 52 - Antonik 8, Michalik 32, 57, Kostka 90), Górnik Łęczna - Arka Gdynia 0:0, Polonia Warszawa - Wisła Kraków 2:3 (Michalski 64, Grudniewski 90+7 - Villar 44, Rodado 53, Sobczak 90), Stal Rzeszów - GKS Tychy 1:2 (Kościelny 90 - Peña 1 samob., Niewiarowski 89), GKS Katowice - Chrobry Głogów 3:1.
dryh

I LIGA

1. Odra	6	8:2
2. Miedź	6	5:1
3. Tychy	6	5:3
4. Motor	6	4:2
5. Znicz	4	3:1
6. Wisła K.	4	5:4
7. Lechia	3	4:3
8. Katowice	3	3:2
9. Arka	2	2:2
Wisła P.	2	2:2
Podbeskidzie	2	2:2
Górnik	2	2:2
13. Zagłębie	1	3:4
14. Nieciecza	1	3:6
15. Polonia	0	4:6
16. Chrobry	0	3:7
Stal	0	3:7
18. Resovia	0	0:5

eprasa.pl c9512592db

ZRÓB PREZENT BLISKIM!

ZAPRENUMERUJ

DLA NICH

E-WYDANIE GAZETY OLSZTYŃSKIEJ

kupgazete.pl

89 539 76 65

1323otbp-A-K

eprasa.pl c9512592db